

KALENDARZ

POLSKI, RUSKI i GOSPODARSKI

DLA

WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO NA ROK PAŃSKI 1846,



KTÓRY JEST ROKIEM ZWYCZAJNYM, MAJĄCYM DNI 365.

Oprócz potrzebnych, ciekawych i pożytecznych wiadomości, zawarte są następującym sposobem:

LICZBY WROTOW KALENDARSKICH I RUCHOME ŚWIĘTA.

Nowego Kalendarza	{	4.	— Liczba złota — — —	4.	} Starego Kalendarza
		7.	— Wrot słońca — — —	7.	
		D.	— Litera niedzielna — — —	F.	
		III.	— Epakta — — —	XIV.	

RZYMSKIEGO.

Niedziela Starozapustna	8. Lutego.
Popielec	25. Lutego.
Wielkanoc	12. Kwietnia.
Wniebowstąpienie Pańs.	21. Maja.
Zielone Świątki	31. Maja.
Boże Ciało	11. Czerwca.
Niedziela I. Adwentu . .	29. Listopada.

RUSKIEGO.

Nedela Miasopustna . . .	10. Lutego.
Post Węlyki	20. Lutego.
Woskres	7. Kwietnia.
Wozniesienie Hospod. . .	16. Maja.
Szosz. Ducha Sw.	26. Maja.
Tyło Chryst	6. Czerwca.
Nedela I. Adwentu	1. Grudnia.

Mięsopustu rachując od Nowego Roku do Popielca Niedziel 7.

(Z wizerunkiem.)

W POZNANIU,

nakładem i czcionkami WIL. DECKERA i SPÓŁKI.



od. 1221944

KALENDARZ

POLSKI, RUSKI i GOSPODARSKI

DLA

WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO NA ROK PAŃSKI 1846,



KTÓRY JEST ROKIEM ZWYCZAJNYM, MAJĄCYM DNI 365.

Oprócz potrzebnych, ciekawych i pożytecznych wiadomości, zawarte są następującym sposobem:

LICZBY WROTOW KALENDARSKICH I RUCHOME ŚWIĘTA.

Nowego Kalendarza	{	4.	— Liczba złota — — —	4.	} Starego Kalendarza
		7.	— Wrot słońca — — —	7.	
		D.	— Litera niedzielna — — —	F.	
		III.	— Epakta — — —	XIV.	

RZYMSKIEGO.

Niedziela Starozapustna	8. Lutego.
Popielec	25. Lutego.
Wielkanoc	12. Kwietnia.
Wniebowstąpienie Pańs.	21. Maja.
Zielone Świątki	31. Maja.
Boże Ciało	11. Czerwca.
Niedziela I. Adwentu . . .	29. Listopada.

RUSKIEGO.

Nedela Miasopustna	10. Lutego.
Post Wełyki	20. Lutego.
Woskres	7. Kwietnia.
Wozniesienie Hospod. . . .	16. Maja.
Szosz. Ducha Sw.	26. Maja.
Tyło Chryst	6. Czerwca.
Nedela I. Adwentu	1. Grudnia.

Mięsopustu rachując od Nowego Roku do Popielca Niedziel 7.

(Z wizerunkiem.)

W POZNAŃU,

nakładem i czcionkami WIL. DECKERA i SPÓŁKI.



od. 1221944

Rok ten jest od Narodzenia Jezusa Chrystusa 1846.

Epoki znakomitsze.

Od stworzenia świata	5795	Od wynalezienia perspektyw	237
Od męki i śmierci Jezusa Chrystusa	1813	Od wynalezienia zegarów ściennych	189
Od zburzenia Jerozolimy	1773	Od wyniesienia Królestwa Pruskiego	146
Od nawrócenia krajów Polski i Szląska	881	Od wprowadzenia w Anglii ospy krowiej przez Jennera	51
Od wprowadzenia starego Juliuszowego Kalendarza	1891	Od narodzenia FRYDERYKA WILHELMA IV. Króla Pruskiego	52
Od Nowo-Gregor. Kalendarza	265	Od wstąpienia Jego na tron	6
Od poprawionego »	147	Od ustanowienia W. Xięstwa Poznańskiego	32
Od wynalezienia prochu i strzelby	466		
Od wynalezienia drukarni	406		
Od odkrycia Ameryki	355		

Suchedni.

Pierwsze: 4. 6. 7. Marca.

Trzecie: 16. 18. 19. Września.





Drugie: 3. 5. 6. Czerwca.





Czwarte: 16. 18. 19. Grudnia.

Wyklad Znaków w tym Kalendarzu używanych.

- ☾ Nów Xieżyca.
- ☾ Pierwsza Kwadra.
- Pełnia.
- ☾ Ostatnia Kwadra.

-  Baran.
-  Byk.
-  Bliźnięta.
-  Rak.

-  Lew.
-  Panna.
-  Waga.
-  Niedźwiadek.

-  Strzelec.
-  Kozioroziec.
-  Wodnik.
-  Ryby.



BU UAM
2024 K 240

1846.

Styczeń. Henwar. Januarius.

ma dni 31.

Dnie.	Święta Rzymskie.	Święta Ruskie.	Zn.	Odmiany Xieżyca.
1. Ew. O obrzezaniu Jezusa Chrystusa, u Łuk. 2.				
Czwart.	1 NOWY ROK	20 Ichnatia		KTO Z BOGIEM, BOG Z NIM. Pierwsza Kwadra, dnia 4. Stycznia o godzinie 4. z południa. Pełnia, dnia 12. Stycznia około 1/4 na 4. z południa. Ostatnia Kwadra, dnia 27. Stycznia po 1/2 do 11. przed południem. Now, dnia 27. Stycznia po w pół do 11. przed połudn. <i>Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza.</i> Styczeń. Do dnia 4. łagodne zimno; potem aż do dnia 13. pochmurno, wiatr, deszcz i śnieg; od 14. do 20. powietrze wietrzyste i zimne; 21. ostre zimno, które trwa aż do końca.
Piątek	2 Makarago Opata	21 Julianii		
Sobota	3 Daniela M.	22 Anastazyi		
2. Ew. Jan Chrystusa Pana w Jordanie ochrzcił, u Mat. 3.				
Niedz.	4 N.p.N.R. Tytusa B.	23 N.4.Adw. SS.MM.wK.		
Pon.	5 Telesfora	24 N. Roz. X.		
Wtorek	6 SSS. Trzech Królów	25 Rozdest. Xięstw.		
Sroda	7 Lucjana Kr.	26 Sobor. Pr. Sob.		
Czwart.	8 Seweryna	27 Stepan M.		
Piątek	9 Marcyanny	28 SS. Mucz. w Nikom.		
Sobota	10 Agaty P.	29 S. Mucz. Iroda		
3. Ew. Jezus naucza w kościele, u Łuk. 2.				
Niedz.	11 N.1.p.3.Kr. Hig. M. i H.	30 N.p.Rozd. Dawida		
Pon.	12 Arkadiusza	31 Melanii		
Wtorek	13 Gottfreda	1 Henwar N. R. 1846.		
Sroda	14 Felixa i Hilarego	2 Sylwestra		
Czwart.	15 Pawła pierwszego pust.	3 Matychia		
Piątek	16 Imie Jezus. Marcella	4 Sob. Apost. 70.		
Sobota	17 Antoniego Op.	5 S. M. Etesnempia		
4. Ew. O godach w Kanie Galilejskiej, u Jana 2.				
Niedz.	18 N.2.p.3.Kr. Pryska P.	6 Bohojawl. Hosp.		
Pon.	19 Henryka B. M.	7 Joanna Krestety		
Wtorek	20 Fabiana i Sebastyana	8 Heorchya		
Sroda	21 Agnieszki P.	9 S. Muczen. z Polyew.		
Czwart.	22 Wincentego Męczen.	10 S. Hryorya Ep.		
Piątek	23 Zaślubienie N. M. P.	11 Fteodosia		
Sobota	24 Tymoteusza	12 Tytyanny		
5. Ew. O oczyszczeniu trędowatego, u Mat. 8.				
Niedz.	25 N.3.p.3.Kr. Nawr. S. P.	13 N.1.p.Boh. Hilarego		
Pon.	26 Polikarpa B. M.	14 SS. OO. w Synai		
Wtorek	27 Jana Złotoust.	15 Pawła Fricos		
Sroda	28 Karola i Raymunda	16 Werychy S. Petra		
Czwart.	29 Franciszka Salezego	17 Antonia		
Piątek	30 Martyny P. i M.	18 Aftanasia		
Sobota	31 Piotra z Nolasku	19 Makarya		

KALENDARZ ŻYDOWSKI
Rok 5606.

Dz.	Mies.	
1	3	Tebet.
3	5	— Szabas.
8	10	— Post. Obleżenie Jerozolimy.
10	12	— Szabas.
17	19	— Szabas.
24	26	— Szabas.
28	1	Szebat.
31	4	— Szabas.

Nędzni to są ludzie, co znikomą rozkosz, marny zysk za Boga mają. Niebiańska szczęśliwość zależy od ziemskiej cnoty.

Człowiek poczciwy pełniąc swe obowiązki, idzie za najszlachetniejszym popędem, który Bóg w serce jego zasześcił.

1846. Luty. Fewral. Februarius. ma dni 28.

Dnie. | Święta Rzymskie. | Święta Ruskie. | Zn. | Odmiany Xieżyca.

6. Ew. O wielkiej burzy na morzu, u Mat. 8.

Niedz.	1	N.4.p.3 Kr. Ign.B.iM.Br.	20	N.2.p.Boh. Fabiana
Pon.	2	Oczyszczenie N.M.P.	21	Maxyma
Wtorek	3	Błażeja B. M.	22	Tymofteja
Sroda	4	Weroniki	23	Klimonta
Czwart.	5	Agaty P.	24	Xenii
Piątek	6	Doroty P. i M.	25	Hrechor.a
Sobota	7	Romualda Op.	26	Xenofonta



Pierwsza Kwadra, dnia 3. Lutego po $\frac{1}{4}$ na 7. zrana.



Pelnia, dnia 11. Lutego po $\frac{1}{4}$ na 11. przed południem.



Ostatnia Kwadra, dnia 19. Lutego po $\frac{3}{4}$ na 6. zrana.



Nów, dnia 25. Lutego około 3 kwadransy na 9. wieczorną.

7. Ew. O robotnikach w winnicy, u Mat. 20.

Niedz.	8	N.Starozap. Jan.zM.W.	27	N.3.p.Boh.Chryzost.
Pon.	9	Apolonii P.	28	Etrema
Wtorek	10	Scholastyki	29	Ichnatya
Sroda	11	Eufrozyny, Felix.P.	30	Triech Sw.
Czwart.	12	Gaudentego	31	SS. Kira i Jana
Piątek	13	Juliana i Agaba	1	Fewral.
Sobota	14	Walent. K. i M.	2	Stryte Hosp.

8. Ew. O nasieniu wielorakięj roli, u Łuk. 8.

Niedz.	15	N.Mięsop. Faust iJ.MM.	3	N.Obł. Błażeja
Pon.	16	Juliany P. M.	4	Izydora
Wtorek	17	Donata i Teodula MM.	5	Achafii
Sroda	18	Konst. Sym. B. M.	6	Wukola
Czwart.	19	Konrada W.	7	Tarftemia
Piątek	20	Eucharego B.	8	Fteodora
Sobota	21	Eleonory P.	9	Nikifora

9. Ew. Jezus opowiada swą mękę, u Łuk. 18.

Niedz.	22	N.Zap. Stol S.Piotra	10	N Miasop. Scholast.
Pon.	23	Romany P.	11	S. M. Wlasia
Wtorek	24	Macieja Ap.	12	Melita
Sroda	25	Wikt., Syg.B.M. Popiel.	13	Martiniana
Czwart.	26	Anastazyi P.	14	Auxentia
Piątek	27	Leonarda B.	15	Panfilia
Sobota	28	Romana	16	Juliany

Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza. Luty. Aż do 10. ciągle mrozy ostre. Od 11 do 17. zimno, śnieg i wiatry; 18. łagodne powietrze, od 21. do 28. deszcze.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.
Rok 5606.

Dz.	Mies.	Szebat.
1	5	Szebat.
7	11	— Szabas.
14	18	— Szabas.
21	25	— Szabas.
27	1	Adar.
28	2	— Szabas.

Głupca tylko gniewać może nierówny podział darów szczęścia w społeczeństwie ludzkim.

Zycie jest nieznośne tym, co tylko myśla o jedzeniu, picciu, granii w karty i spaniu. Cała ich zasługa na tem, iż życie swe przejedzą, przepiją, przegrają i prześpią. Czasem wieniec ich zasługi jest — niki z emne wciabstwo.

Tylko co do życia należy, jest żyjącem; przeszłość jest zwierciadłem dla ludzi, jest ciekawych wiadomości zbiorem, w którym wedle potrzeby przewracamy karty; obecność zaś jest tkackim warsztatem czasu, na którym tkacze piórowi zwijają watek dla przyszłości.

1846.

Marzec.

Mart.


Martius.


ma dni 31.

Dnie. | Święta Rzymskie. | Święta Ruskie. | Zn. | Odmiany Xieżyca.


10. Ew. O kuszeniu Pana Jezusa przez djabla, u Mat. 4.

Niedz.	1 N. Wstęp. Alb. B. i Ant.	17 N. Syrup. Fteodora
Pon.	2 Heleny Cesarz.	18 Lwa P.
Wtorek	3 Kunegundy C.	19 Zusanny
Sroda	4 Kazimierza Kr. <i>Suched.</i>	20 Lwa Kat. <i>Popielec.</i>
Czwart.	5 Teofila B.	21 Timofteja
Piątek	6 Wiktoryna M. †	22 Poliewka
Sobota	7 Tomasza z Akwinu †	23 Klimunta

 Pierwsza Kwadra, dnia 4. Marca około 3 kwadransy na 10. wieczorną.

 Pełnia, dnia 13. Marca około 4. zrana.

 Ostatnia Kwadra, dnia 20. Marca po 3. spólnia.

 Now, dnia 27. Marca o 7. zrana.

11. Ew. O przemienieniu Jezusowém, u Mat. 17.

Niedz.	8 N. Sucha. Jana Bqż. W.	24 N. 1. post. Obr. Hl. S. J. K.
Pon.	9 Franciszka z C. i M.	25 Tarasiła
Wtorek	10 40 Męczenników	26 Polikarpa
Sroda	11 Pelagii i Kunegundy	27 Porfyrya. <i>Suched.</i>
Czwart.	12 Grzegorza	28 Wasylia
Piątek	13 Nicefora B. i M. M.	1 Mart.
Sobota	14 Matyldy Wd.	2 Fteodora

Domystowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza. Marzec. Aż do 4. wiele wiatru, potem do 11. na przemiany śnieg i deszcze, rzadko pogoda piękna na chwilę. Od dnia 12 do 18. piękna pogoda, lecz zimno. Od 18. do 21. bardzo zimno i śnieg; od 22. do końca miesiąca zimno wprawdzie mniejsze, lecz powietrze przykre i wiele śniegu.

12. Ew. O wyrzuceniu djabla, u Łuk. 11.

Niedz.	15 N. Głucha. Krystof. i L.	3 N. 2. post. Eutropia
Pon.	16 Patrycego	4 Herazima
Wtorek	17 Gertrudy	5 Kanona
Sroda	18 Gabryela Ar. <i>Srodop.</i>	6 SS. Mucz. 40.
Czwart.	19 Józefa Obl. P. M.	7 Perpetua
Piątek	20 Joachima	8 Fteofilakta
Sobota	21 Benedykta Op.	9 40 Muczen w Sewas

13. Ew. O nakarmieniu 5000 ludzi, u Jana 6.

Niedz.	22 N. Srodop. Rafała, Pawła	10 N. 3. post. Cypriana
Pon.	23 Katarzyny Szw. P.	11 Sofronia
Wtorek	24 Marka i T.	12 Fteofania
Sroda	25 Zwiastowanie N. M. P.	13 Nikifora
Czwart.	26 Ludgiera B. i Em.	14 Wenedykta
Piątek	27 Ruperta W.	15 Achapita
Sobota	28 Syxta Pap.	16 Sawina

14. Ew. O żydach chcących kamienować Chrystuśa, u Jana 8.

Niedz.	29 N. Biała. Eustachiego	17 N. 4. post. Alexya
Pon.	30 Kwiryra i An. Wd.	18 Kyrika
Wtorek	31 Balbiny P. i Korn.	19 Chryzanfta

KALENDARZ ŻYDOWSKI, Rok 5606.

Dz.	Mies.
1	3 Adar.
7	9 — Szabas.
11	13 — Post Estery.
12	14 — Purym.
13	15 — Szusan Purym.
14	16 — Szabas.
21	23 — Szabas.
28	1 Nisan. Szabas.

Wywracają się wszelkie formy, skoro zostaje przebrana miara, przepisana i objawiona ustawami religii. Wszyscy źli ludzie żadnej niemają religii, nie trzymają się bowiem żadnej uznanej, lecz tworzą sobie własną, namiętnościom dogadzającą. Nie powierzechowna lecz prawdziwa religia ma swój tron w umyśle i sercu człowieka i wyjawia się tylko w milujących ludzkosc czynach. Tej jest wszelka zbrodnia obca, a wiara tylko w dobrych postępkach staje się prawdą.

1846.

Kwiecień.

Aprel.

Aprilis.

ma dni 30.

Dnie.	Święta Rzymskie.	Święta Ruskie.	Zn.	Odmiany Xieżyca.	
Sroda	1 Teodory P. i Hug.	20 Ot. izb. w Ob. Sa.		Pierwsza Kwadra , dnia 3. Kwietnia po wpół do 7. wieczorem.	
Czwart	2 Franciszka z Paul. W.	21 Jakowa Apost.			
Piątek	3 Rycharda	22 Wasila			
Sobota	4 Izydora B.	23 Fteodora			
15. Ew. O wjeździe Jezusa do Jerozolimy, u Mat. 21.					
Niedz.	5 N. Kwietn. Winc. Ferr.	24 N. 5. post. Zacharyi		Pelnia , dnia 11. Kwietnia po 7. wieczorniej.	
Pon.	6 7 Bol. Celest. P. Wilh. O.	25 Blacho P. Bohor.			
Wtorek	7 Epifanusza W.	26 Sobor Hawra			Ostatnia Kwadra , dnia 18. Kwietnia po wpół 10. wieczorem.
Sroda	8 Dyonizego B.	27 Matrony			
Czwart.	9 Maryi Eg. <i>W. Czwart.</i>	28 Stefana W.			
Piątek	10 Ezechiela P. <i>W. Piąt.</i>	29 Marka			
Sobota	11 Leona P. <i>W. Sob.</i>	30 Nikity			
16. Ew. O zmartwychwstaniu Jezusa, u Marka 16.					
Niedz.	12 N. W. Noc. Juliusza P.	31 N. Kwietn. Amosa		Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza. Kwiecień. Aż do 4. zimno; potem do 8. pochmarne i dżdżyste powietrze; od 12. do 17. bardzo zimno, jasno i wietrzno, poczem deszcze na przemiany z pogodą aż do 25, potem aż do końca piękne i ciepłe powietrze.	
Pon.	13 Pon. Wielkan. Hermen.	1 Aprel.			
Wtorek	14 Tybureyusza i Wal.	2 Tyta			
Sroda	15 Lud. i Kassyl.	3 Nikity			
Czwart.	16 Lamberta	4 Josifa <i>W. Czetw.</i>			
Piątek	17 Rudolfa	5 Fteodata <i>W. Piąt.</i>			
Sobota	18 Apoloniusza	6 Jewtychya <i>W. Sob.</i>			
17. Ew. O pokazaniu się Jezusa, u Jana 20.					
Niedz.	19 N. 1. p. W. N. Hermogen.	7 Woskres. Aarona.		KALENDARZ ŻYDOWSKI. Rok 5606. Dz. Mies. 1 5 Nisan. 4 8 — Szabas. 11 15 — *Pesach święto wielkie. Szabas. 12 16 — *Drugie święto. 17 21 — *Siodme święto. 18 22 — Pesach ost. święto. Szabas. 25 29 — Szabas. 27 1 Ijar.	
Pon.	20 Ludwiki	8 Pon. Swetty. Iridion.			
Wtorek	21 Anzelma B.	9 Wtor. Swett. Tenps.			
Sroda	22 Sotera i Kaja	10 Terencya M.			
Czwart.	23 Wojciecha B.	11 Antypii			
Piątek	24 Jerzego M. i Bon.	12 Wasyla			
Sobota	25 Marka Ew.	13 Artemona			
18. Ew. O dobrym pasterzu, u Jana 10.					
Niedz.	26 N. 2. p. W. N. Klet. i Mar.	14 N. 1. p. Wos. Mart. P.		Ci co kierują nawa krajów powinni być enotliwymi. — Najpewniejszym środkiem zachowania się od przeceńniania skarbów ziemskich jest <i>memento mori!</i> (pamiętaj na śmierć!). Milo jest dzierzyć szacunek ludzi dobrych, ale stokroć miliej, gdy jest i przekonanie, że zasluzony. Malo jest wybranych do posiadania tego skarbu.	
Pon.	27 Teofla B. i Fidel.	15 Arystarchia			
Wtorek	28 Witalisa M.	16 Iryny			
Sroda	29 Piotra M.	17 Rudolfa			
Czwart.	30 Katarzyny Szwed.	18 Joanna			

1846.

Maj.

Maji.

Majus.

ma dni 31.

Dnie.	Święta Rzymskie.	Święta Ruskie.	Zn.	Odmiany Xiężyca.		
Piątek	1 Filipa Jakóba	19 Joarz Polc.		Pierwsza Kwadra, dnia 3. Maja o 1. spoludnia.		
Sobota	2 Zygmunta Kr. At.	20 Fteodora Irychyny				
19. Ew. O mało mnie będziecie widzieli, u Jana 16.						
Niedz.	3 N. 3. p. W. N. Znależ. S. †	21 N. 2. p. Wos. Fortun.		Pełnia, dnia 11. Maja o 1/4 na 8 zrana.		
Pon.	4 Floryana i Moniki	22 Fteodora				
Wtorek	5 Piusa Pap.	23 Sawy				
Sroda	6 Dzień Modl. O. Ś. Józ.	24 Alberta				
Czwart.	7 Domicelli Panny	25 Jew Marka				
Piątek	8 Stanisława B. i M.	26 Wasyla				
Sobota	9 Grzegorza Nan.	27 Symeona				
20. Ew. O odejściu do Ojca, u Jana 16.						
Niedz.	10 N. 4. p. W. N. Izydor. Or.	28 N. 3. p. Wos. Witalisa				Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza. Maj. Aż do 3. zimno i pięknie, potem chłodno i śron; od 7. do 27. za dnia jasno i często ciepło, lecz nocą zimno; od 28. do 30. pochmurno i deszcze; dnia 31. mocny śron i zimny wiatr.
Pon.	11 Mam. B. W.	29 S. M. 9. w Kizycy				
Wtorek	12 Pankracego	30 Jakowa Ap.				
Sroda	13 Serwacego	1 Maji				
Czwart.	14 Bonifacego	2 Eftanazy				
Piątek	15 Zofii	3 Tymofteja				
Sobota	16 Jana Nepomucena	4 Pelachii				
21. Ew. O prawdziwej modlitwie, u Jana 16.						
Niedz.	17 N. Krzyż. Paschal. B.	5 N. 4. p. Wos. Iryny		KALENDARZ ŻYDOWSKI. Rok 5606.		
Pon.	18 Wenancjusza i Eryka	6 Jowa				
Wtorek	19 Piotra, Celest. P.	7 Znamkr.				
Sroda	20 Bernarda Senen	8 Joaimia Bohost.				
Czwart.	21 Wniebowst. P. Heleny	9 Pr. Isai				
Piątek	22 Julii Panny	10 Hioba				
Sobota	23 Dezyderyusza	11 Mokija				
22. Ew. O przyjsciu pocieszyciela, u Jana 15., 16.						
Niedz.	24 N. Przedśw. Joanny wd.	12 N. 5. p. Wos. Pankr.		Czlowiek najwięcej się nauczył, nauczywszy się los swój zrozumieć, bo: »Ci co złe losy ponosić umieli, Będą w pokoju na ziemi siedzieli.« Litościwa kobieta pobożną wiedzioną odwagą, jest to anioł pociechy zwiedzający cierpień i nędzy mieszkańców. Cnota sama nawet, przez swe z religijnými uczuciami przymierze, najwyższe dopiero osiągnie znamie, Uzupełnienia szczęścia ziemskiego w nadziejach religijnych szukać trzeba. Czlowiek mający to przekonanie, iż Opatrzność wiecznie nad światem czuwa, chętnie się jej prawom poddaje.		
Pon.	25 Urbana	13 Htykerya				
Wtorek	26 Filipa Nereusza	14 Izydora M.				
Sroda	27 Jana Pap. <i>Leuciana u lapa</i>	15 Pachomiia				
Czwart.	28 Emilii P.	16 Wosn. Hosp. Fteod.				
Piątek	29 Maxym., Teod.	17 Andreja				
Sobota	30 Felixa P.	18 Fteodora				
23. Ew. O zesłaniu Ducha Ś., u Jana 14.						
Niedz.	31 Zesłan. Ducha Ś. Petr. P.	19 N. 6. p. Wos. Putryk.				

1846.

Czerwiec. Ijun. Junius.

ma dni 30.

Dnie. | Święta Rzymskie. | Święta Ruskie. | Zn. | Odmiany Xieżyca.

Pon.	1 Nikodema, Tin. i P.	20 Ftalateja	
Wtorek	2 Blandyny Panny M.	21 Heleny	
Sroda	3 Erazma C. <i>Suched.</i>	22 Wasyla	
Czwart.	4 Saturnina P.	23 Michaila	
Piatek	5 Bonifacego B. M. †	24 Symeona	
Sobota	6 Norberta †	25 Urbana	

Pierwsza Kwadra, dnia 2. Czerwca około $\frac{3}{4}$ na 7. ranną.

Pełnia, dnia 9. Czerwca o $\frac{3}{4}$ na 5. południa.

Ostatnia Kwadra, dnia 16. Czerwca o $\frac{3}{4}$ na 8. zrana.

Nów, dnia 23. Czerwca około 7. wieczorniej.

Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza.

Czerwiec. Aż do 5. na przemiany zimno i deszcze; potem do 9. ciepło i deszcze; do 20. pogoda niestała; poczem piękna i ciepła pogoda; dnia 30. pochmurno.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

Rok 5606.

Dz. Mies.

1	7	Siwan.	*Drugie święto tygodniowe.
6	12	—	Szabas.
13	19	—	Szabas.
20	26	—	Szabas.
25	1	Thamus.	
27	3	—	Szabas.

W rozmaitych krajach rozmaicie nazywają indyka. Niemcy zwykle ptakiem konsystorskim. Francuzi nazywają go jezuita. Mówią oni np.: „Dzisiaj będzie na obiad tłusty truflami nadziany jezuita.” Ma to stąd pochodzić, iż jezuita, chociaż go niepierwsi do Francji wprowadzili, najwięcej jednak przyłożyli się do upowszechnienia tego ptaka. — Więc Francja nie będzie nigdy bez jezuitów.

Człowiek uczy się od drugiego, lud powinien również uczyć się od drugiego. Przedewszystkiem nauczcie się poznać jeden drugiego, szanować się nawzajem, a doświadczajcie i przywłaszczajcie sobie dobre. Strzeżcie się tylko być małpami.

24. Ew. Dana mi jest wszelka władza, u Mat. 28.

Niedz.	7 N.1.p.Sw. SSS. Trojcy	26 Szos.D.S. Karpia	
Pon.	8 Med. i Max.	27 SSS. Trojcy Fterap.	
Wtorek	9 Pryma i Felicyana	28 Nikity	
Sroda	10 Małgorzaty	29 Fteodozyi <i>Suched.</i>	
Czwart.	11 Boże Ciało. Barnaby	30 Izaaka	
Piatek	12 Onufrego Pust.	31 Jeremina	
Sobota	13 Antoniego z Padwy	1 Ijun.	

25. Ew. O wezwaniu na wielką wieczerzę, u Łuk. 14.

Niedz.	14 N.2.p.Sw. Bazylego	2 N.1.p.Sz. Nicefora	
Pon.	15 Wita i Modesta	3 Łuketiana	
Wtorek	16 Benona i Just.	4 Mitrofona	
Sroda	17 Marcyana M.	5 Dorofsteja	
Czwart.	18 Marka i Marcellina	6 Tyło Chryst. Ilarion.	
Piatek	19 Gerwazego	7 Fteodata M.	
Sobota	20 Florentyna	8 Fteodora	

26. Ew. O zgubionej owcy, u Łuk. 15.

Niedz.	21 N.3.p.Sw. Alojz. G.W.	9 N.2.p.Sz. Kyrilla	
Pon.	22 Paulina B.	10 Tymofsteja	
Wtorek	23 Agrypiny P. M.	11 Wartołomieja	
Sroda	24 Narodzenie S. Jana	12 Onufrya	
Czwart.	25 Prospera B.	13 Akiliny	
Piatek	26 Jana i Pawła M.	14 Jelyseja	
Sobota	27 Władysława Kr. W.	15 Ammosa	

27. Ew. O wielkim połowie ryb, u Łuk. 5.

Niedz.	28 N.4.p.Sw. Leona Pap.	16 N.3.p.Sz. Tychona	
Pon.	29 Piotra i Pawła	17 Maniuta	
Wtorek	30 Emilianny P.	18 Leonita	








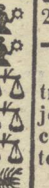
1846.

Lipiec.

Ijul.

Julius.

ma dni 31.

Dnie.	Święta Rzymskie.	Święta Ruskie.	Zn.	Odmiany Xieżyca.
Sroda	1 Teodoryka K. i T.	19 Judy Ap.		 Pierwsza Kwadra , dnia 1. Lipca po wpół do 11. wieczorniej.
Czwart.	2 Nawiedzenie N. M. P.	20 Meftodia		
Piątek	3 Hełiodora	21 Juliana		
Sobota	4 Józefa Kalasantego	22 Eusewia		
28. Ew. O sprawiedliwości Faryzeuszów, u Mat. 5.				
Niedz.	5 N. 5. p. Sw. Kar. Fil. i C.	23 N. 4. p. Sz. Bazylego		 Pełnia , dnia 9. Lipca po $\frac{1}{4}$ na 1. zrana.
Pon.	6 Izajasza, Dom. P.	24 Achrypiny		
Wtorek	7 Apolon., Pulcheryi	25 Fewronii		
Sroda	8 Kiliana i Elzb., Jana z D.	26 Dawida		
Czwart.	9 Cyrylla	27 Sampsona		
Piątek	10 7 Braci MM.	28 Jozuego.		
Sobota	11 Sabina i Pelag.	29 SS. Ap. Petrai Pała		
29. Ew. O nakarmieniu 4000 ludzi, u Marka 8.				
Niedz.	12 N. 6. p. Sw. Gwalb. Op.	30 N. 5. p. Sz. Teodozya		 Pierwsza Kwadra , dnia 31. Lipca okolo $\frac{1}{4}$ na 1. spoludnia.
Pon.	13 Małgorzaty P.	1 Ijul.		
Wtorek	14 Bonawentury P.	2 Poło Ryzy		
Sroda	15 Rozesłanie S. Ap.	3 Jakinfia		
Czwart.	16 Szkaplerza N. M. P.	4 Andreja Kry		
Piątek	17 Alexego W.	5 Marfty		
Sobota	18 Szymona z Lipnicy	6 Sisoja		
30. Ew. O fałszywych prorokach, u Mat. 7.				
Niedz.	19 N. 7. p. Sw. Wincent. a P.	7 N. 6. p. Sz. Ftomy		Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza. Lipiec. Aż do 4. pochmurne i dżdżyste powietrze; potem do 9. wielki upał od 10. do 12. wiele grzmotu i tego deszczu; poczem znowu wielkie upały; potem aż do końca miesiąca deszcze.
Pon.	20 Eliasza Pr.	8 Prokopia		
Wtorek	21 Daniela i Praxedy	9 Pankratia		
Sroda	22 Maryi Magdal.	10 SS. Mucz. w Nik. 49.		
Czwart.	23 Apolinarego	11 Jeufemii		
Piątek	24 Krystyny P. M.	12 Prokta		
Sobota	25 Jakoba Ap.	13 Sob. S. Hawr. Arch.		
31. Ew. O niesprawiedliwym szafarzu, u Łuk. 16.				
Niedz.	26 N. 8. p. Sw. An. M. N. M. P.	14 N. 7. p. Sz. Akw. Akul.		KALENDARZ ŻYDOWSKI, Rok 5606. Dz. Mies. 1 7 Thamus. 4 10 — Szabas. 11 17 — Szabas. 12 18 — Post. Zdobyecie kościoła. 18 24 — Szabas. 24 1 Ab. 25 2 — Szabas.
Pon.	27 Pantaleona, Nat. M.	15 Kiryka i Jelota		
Wtorek	28 Inocentego P.	16 Afrynochena		
Sroda	29 Marty i Serg. Kun.	17 Maryny		
Czwart.	30 Abdona, Julit. M.	18 Emiliana		
Piątek	31 Ignacego Lojoli	19 Makaryny		


Nie dosyć na tem, że jesteś my, trzeba to jeszcze wiedzieć. Kto jest, a nie ma uznania samego siebie, czyli: kto tego, że jest, nie wie, ten jest, jakby go wcale nie było. Cnotliwy a rozumny starzec jest gwiazdą życia młodzieży.

1846.


Sierpień. Awhust. Augustus.

ma dni 31.


Dnie.	Święta Rzymskie.	Święta Ruskie.	Zn.	Odmiany Xiężyca.
-------	------------------	----------------	-----	------------------

Sobota	1 Piotra w okowach	20 Flii Pr.	
--------	--------------------	-------------	--

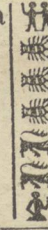
32. Ew. O zburzeniu Jerozolimy, u Łuk. 19.

Niedz.	2 N. 9. p. Sw. P. Mar. An.	21 N. 8. p. Sz. Praxedy	
Pon.	3 Znalez. Ś. Szczepana	22 Maryi Mahdaleny	
Wtorek	4 Dominika W.	23 Trofima	
Sroda	5 P. Mar. Snieżnej	24 Borysa i Chleba	
Czwart.	6 Przemienienie P.	25 Uśpienie S. Anny	
Piątek	7 Kajetana W.	26 Jemola	
Sobota	8 Cyryaka i Larga	27 Pantaleona	

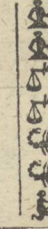
33. Ew. O faryzeuszu i celniku, u Łuk. 18.

Niedz.	9 N. 10. p. Sw. Romana W.	28 N. 9. p. Sz. Prohota	
Pon.	10 Wawrzeńca M.	29 Katynika	
Wtorek	11 Tyberyusza, Zuzanny	30 Sili i Syl.	
Sroda	12 Klary P.	31 Lewdokima	
Czwart.	13 Hipolita i Kas. M.	1 Awhust	
Piątek	14 Euzebiusza	2 Stefana	
Sobota	15 Wniebowz. N. M. P.	3 Izaaka	


34. Ew. O uzdrowieniu Głuchoniemego, u Marka 7.


Niedz.	16 N. 11. p. Sw. Rocha W.	4 N. 10. p. Sz. Dominika	
Pon.	17 Anastazego B. W.	5 Jewsymia	
Wtorek	18 Agapita M.	6 Preobr. Hosp.	
Sroda	19 Benigny	7 Demofteja	
Czwart.	20 Bernarda O.	8 Jemeliana	
Piątek	21 Jaćka P. K. P. Joan.	9 Mawtia	
Sobota	22 Symforyana M.	10 Lawrentya	


35. Ew. O zranionym Samarytanie, u Łuk. 10.


Niedz.	23 N. 12. p. Sw. Zacheusza	11 N. 11. p. Sz. Ewta	
Pon.	24 Bartłomieja Ap.	12 Mawteja	
Wtorek	25 Ludwika Króla W.	13 Maxyma	
Sroda	26 Roży Panny	14 Micheja Pr.	
Czwart.	27 Cezaryusza	15 Uśpienie P. B.	
Piątek	28 Augustyna B. D. K.	16 Dyomida	
Sobota	29 Ścięcie Ś. Jana	17 Mirona	


36. Ew. O uzdrowieniu 10. trędowatych, u Łuk. 17.

Niedz.	30 N. 13. p. Sw. Felixa	18 N. 12. p. Sz. Flor. i L.	
Pon.	31 Rajmunda W.	19 Andreja M.	

 **Pełnia**, dnia 7. Sierpnia koło $\frac{1}{4}$ na 8mą ranną.

 **Ostatnia Kwadra**, dnia 14. Sierpnia o godzinie 12tėj w nocy.

 **Nów**, dnia 22. Sierpnia po godzinie 1. w nocy.

 **Pierwsza Kwadra**, dnia 29. Sierpnia koło pół do 12. w nocy.

Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza.

Sierpień. Do 2. pochmurno i cokolwiek dżdżysto; potem do 6. pięknie i pogodnie; dnia 7. deszcz, który na przemian trwa aż do dnia 17.; dnia 18. ślota; potem aż do końca i ciepło i dżdżysto.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

Rok 5606.

Dz. Mies.

1	9	Ab.	Szabas.
2	10	—	Post. Spalenie kościoła.
8	16	—	Szabas.
15	23	—	Szabas.
22	30	—	Szabas.
23	1	Elul.	
29	7	—	Szabas.

Wszystkie szlachetne i kliwe uczucia z religijnemi spojone, nowe nabierają wdzięku.

Są ludzie, co w dobrej wierze na próżno usiłują utworzyć w sobie przekonanie, któreby mieć zyczyli. Serce ich żąda go, rozum niedopuszcza.

Nieśmiertelność nasza jest koniecznym skutkiem istności Boga.

Nadzieje religijne niewypowiedziane i niepojęte tworzą w sercu uczucia.

1846. **Wrzesień. Sentiaber. September.** ma dni 30.

Dnie.	Święta Rzymskie.	Święta Ruskie.	Zn.	Odmiany Księżyca.
Wtorek	1 Idziego Op.	20 Samuila		Pełnia , dnia 5. Września koło godziny 3. popołud.
Sroda	2 Stefana Kr.	21 Ftadeja Ap.		
Czwart.	3 Eufrozyny	22 Ahaftonika		
Piątek	4 Rozalii	23 Łupa		
Sobota	5 Wiktoryna M.	24 Ewtychia		

37. Ew. O służeniu Bogu i Mamonie, u Mat. 6.

Niedz.	6 N. 14. p. Sw. Petroniusz.	25 N. 13. p. Sz. Warft. Ap.	
Pon.	7 Reginy	26 Adryana	
Wtorek	8 Narodzenie N. M. P.	27 Timena	
Sroda	9 Adryana	28 Moseja Maryna	
Czwart.	10 Mikołaja z Tolent.	29 Usieki H. S. Joan. K.	
Piątek	11 Prota, T. P.	30 Alexego	
Sobota	12 Gwidona	31 Pol. Poias. Pr. Bohor.	

38. Ew. O synu wdowy w Nain, u Łuk. 7.

Niedz.	13 N. 15. p. Sz. Maurycego	1 Sentiabr. N. 14. p. Sz.	
Pon.	14 Podwyższenie S. †	2 Mamonta	
Wtorek	15 Nikodema M.	3 Anftyma	
Sroda	16 Cypr. i Eufr. <i>Suched.</i>	4 Wawily	
Czwart.	17 Lamberta	5 Zacharyi	
Piątek	18 Konstancyi †	6 Cud Mar.	
Sobota	19 Januaryusza B. i M. †	7 Sozanta	

39. Ew. O uzdrowieniu opuchłego, u Łuk. 14.

Niedz.	20 N. 16. p. Sw. Eustach.	8 N. 15. p. Sz. Rozd. Pr. B.	
Pon.	21 Mateusza Ap. E.	9 Joakima i Anny	
Wtorek	22 Maurycego i Jow.	10 Minodory	
Sroda	23 Tekli	11 Fteodory	
Czwart.	24 Gerarda B.	12 Aftonoma	
Piątek	25 Kleofasa	13 Korneli	
Sobota	26 Cypryana M.	14 Wozd. Czest. Kr.	

40. Ew. O miłości Boga i bliźniego, u Mat. 22.

Niedz.	27 N. 17. p. Sw. Kosm. i D.	15 N. 16. p. Sz. Nikity	
Pon.	28 Wacława	16 Jewsynia i Jozafata	
Wtorek	29 Michała Archan.	17 Sosi Mucz.	
Sroda	30 Hieronima	18 Jewmenia	

Ostatnia Kwadra, dnia 12. Września po $\frac{3}{4}$ na 1. z południa.

Nów, dnia 20. Września koło $\frac{3}{4}$ na 5. z południa.

Pierwsza Kwadra, dnia 28. Września po w pół do 9. ranniej.

Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza.

Wrzesień. Do dnia 5. wiatr i ranne przymrozki; od 6. do 12. dżdży-sto ale ciepło; 13. do 15. śron i przymrozki; do 18. mgła i zimno; potem do końca zimno i wietrzy-sto.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.
Rok 5606.

Dz.	Mies.
1	10 Elul.
5	14 — Szabas.
12	21 — Szabas.
19	28 — Szabas.
21	1 Thischri. *Nowy rok 5607.
22	2 — *Drugie święto.
23	3 — Post Gedalja.
26	6 — Szabas.
30	10 — *Święto pojednania.

Kiedy małżonkowie nawzajem do siebie przywiązani, w swych gustach zgodni i proszą, dobre przytęm posiadają serce, wszystko im się w przyszłości uśmiecha. Niech dalecy od świata dla siebie tylko żyją, niech w ukryciu szczęścia używają, a doła ich będzie najszcześniejsza. Nie ma czystszeo szczęścia, nad szczęście dwóch istot szacunkiem i miłością połączonych.

1846.

Październik. Oktiabr. October.

ma dni 31.

Dnie.	Święta Rzymskie.	Święta Ruskie.	Zn.	Odmiany Xieżyca.
Czwart.	1 Remigiusza Biskupa	19 Trofima		Pełnia, 'dnia 4. Paździer- nika o $\frac{1}{2}$ do 12. w nocy.
Piątek	2 SS. Aniołów Stróżów	20 Jowtasa		
Sobota	3 Kandyda M.	21 Kodrata		
41. Ew. O uzdrowieniu paralityka, u Mat. 9.				
Niedz.	4 N. 18. p. Sw. Franc. Ser.	22 N. 17. p. Sz. Ftoki		Ostatnia Kwadra, dnia 12. Października po $\frac{1}{4}$ na 6tą zrana.
Pon.	5 Placyda M.	23 Zaczatje S. J. K.		
Wtorek	6 Brunona W.	24 Ftekli		
Sroda	7 Mat. B. Rożań. Just.	25 Eufrozynii		
Czwart.	8 Brygidy W.	26 Joanna Bohost.		
Piątek	9 Dyonizego	27 Kalistrata		
Sobota	10 Franciszka Borgiasza	28 Charytona		
42. Ew. O wezwanych na gody, u Mat. 22.				
Niedz.	11 N. 19. p. Sw. Placydy P.	29 N. 18. p. Sz. Kiryaka		Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza. Październik. Do dnia 9. dżdży- ste i burzliwe powietrze; do 12. po- goda; do 22. deszcz; do końca na przemian deszcz, mróz i mgła.
Pon.	12 Maxymiliana B. W.	30 Hrychorya		
Wtorek	13 Edwarda B.	1 Oktiabr.		
Sroda	14 Kalixta P. M i B.	2 Kipriana		
Czwart.	15 Nar. N. Kr. Jadw. i Ter.	3 Dyonyzya		
Piątek	16 Gawła, Fl.	4 Jozefteja		
Sobota	17 Wikt., Alex.	5 Charytyny		
43. Ew. O chorym synu królewskim, u Jana 4.				
Niedz.	18 N. 20. p. Sw. Łukasza Ew	6 N. 19. p. Sz. Ftomy		Dz. Mies. 1 12 Thischri. 3 13 — Szabas. 5 15 — *Święto kuczek. 6 16 — Drugie święto. 10 20 — Szabas. 11 21 — Święto palmowe. 12 22 — *Ostatnie święto kuczek. 13 23 — *Dzień radości. 17 27 — Szabas. 21 1 Marcheswan. 24 4 — Szabas. 27 11 — Szabas.
Pon.	19 Piotra z Alkant.	7 Serchya		
Wtorek	20 Ireny P. i M.	8 Pelachya		
Sroda	21 Urszuli	9 Jakowa		
Czwart.	22 Korduli P. i Alfonsa	10 Jewlambia		
Piątek	23 Jana Kantego	11 Filipa Apost.		
Sobota	24 Rafała Arch.	12 Prowa i Tarcha		
44. Ew. O dłużniku i złośliwym słudze, u Mat. 18.				
Niedz.	25 N. 21. p. Sw. Krysp. i Kr.	13 N. 20. p. Sz. Karpa M.		Jak jedwabnik zasklepia powoli krótkie swoje życie i własny grób wije, tak też niejeden człowiek. Życie niegdza powinno być słoń- cem dla tych, na których umysł na- ukami swemi wpływa. Nad ludem bogobojnym kapłani wedle serca bo- żego wiele mogą.
Pon.	26 Ewarysta P. M.	14 Nazarya M.		
Wtorek	27 Sab. i Chr.	15 Łukiana		
Sroda	28 Jana Kant., i Szym. J. i F.	16 Lonchina		
Czwart.	29 Narcyssa B.	17 Ozyi Pror.		
Piątek	30 Zenobii M.	18 Łuki Apost.		
Sobota	31 Wolfganga	19 Joila Pror.		

KALENDARZ ŻYDOWSKI,
Rok 5607.

Dz.	Mies.
1	12 Thischri.
3	13 — Szabas.
5	15 — *Święto kuczek.
6	16 — Drugie święto.
10	20 — Szabas.
11	21 — Święto palmowe.
12	22 — *Ostatnie święto kuczek.
13	23 — *Dzień radości.
17	27 — Szabas.
21	1 Marcheswan.
24	4 — Szabas.
27	11 — Szabas.

1846. Listopad. Nojabr. November. ma dni 30.

Dnie. | Święta Rzymskie. | Święta Ruskie. | Zn. | Odmiany Xieżyca.

45. Ew. O monecie czynszowej, u Mat. 22.

Niedz.	1 N.22.p.S. Wszyst. SSS.	20 N.21.p.Sz. Artemia
Pon.	2 Dzień zaduszny	21 Floryana
Wtorek	3 Huberta	22 Awerkia
Sroda	4 Karola Boromeusza	23 Jakowa Brata Ap.
Czwart.	5 Zacharyasza i Elżbiety	24 Arefty
Piątek	6 Leonarda	25 Markijana
Sobota	7 Engelberta	26 Dymitra M.



Pelnia, dnia 3. Listopa-
po $\frac{1}{4}$ na 11. zrana.



Ostatnia Kwadra, dnia
11. Listopada koło 1. godziny
w nocy.



Nów, dnia 18. Listopa-
da około $\frac{1}{4}$ na 1. w nocy.



Pierwsza Kwadra, dnia
25. Listopada po $\frac{1}{2}$ na 12sta
w nocy.

46. Ew. O wskrzeszeniu córki xiążęcia, u Mat. 9.

Niedz.	8 N.23.p.Sw. Koronat.	27 N.22.p.Sz. Nestora
Pon.	9 Teodora M.	28 Terentia
Wtorek	10 Andr. z A. W.	29 Anastazyi
Sroda	11 Marcina B.	30 Zinowia M.
Czwart.	12 Marcina P. 5 br. P.	31 Stachya Ap.
Piątek	13 Stanisława Kostki	1 Nojabr.
Sobota	14 Serapiona M.	2 Akindyna

Domysłowy stan powietrza podług
100letniego kalendarza.

Listopad. Do 3. pogoda i zimno;
do 22. częsty deszcz; dnia 23. i 24.
bardzo zimno; dnia 25. deszcz; po-
tem aż do końca piękna jesienna
pora.

47. Ew. O ziarnku gorczycznym, u Mat. 13.

Niedz.	15 N.24.p.Sw. Leopolda	3 N.23.p.Sz. Akepsyn.
Pon.	16 Edmunda	4 Joakima
Wtorek	17 Salomei P.	5 Halaktyana
Sroda	18 Grzegorza	6 Pawła
Czwart.	19 Elżbiety Król	7 Jerona
Piątek	20 Hermana	8 Sobor S. Michała
Sobota	21 Ofiarowanie N. M. P.	9 Onisifora

KALENDARZ ŻYDOWSKI.
Rok 5607.

Dz.	Mies.
1	12 Marcheschwan.
7	18 — Szabas.
14	25 — Szabas,
20	1 Kislew.
21	2 — Szabas.
29	9 — Szabas.

48. Ew. O okropnościach spustoszenia, u Mat. 24.

Niedz.	22 N.25.p.Sw. Alfonsa	10 N.24.p.Sz. Jerostata
Pon.	23 Klemensa	11 Miny
Wtorek	24 Jana od Krzyża	12 Joanna
Sroda	25 Katarzyny P.	13 Joanna Zlotoust.
Czwart.	26 Konrada	14 Filipa
Piątek	27 Jaroslawa	15 Hurya
Sobota	28 Rufina i Mans.	16 Mafteja Ap.

Duch czasu jest zwierciadłem, w
którem newszyscy ludzie lubią się
przełgądać, a najmniej ludzie pora-
żeni ślepotą egoizmu.

Gardząc gminem strzeż się tych
nieszczesnych nauczycieli, co lekko
sobie wazac moralności zasady, chcie-
liby mieć zaszczyt wykorzenia
przesadów.

Nietrzeba zważać na gadania świa-
ta! Świat dziś najenotliwszego czło-
wieka olży imieniem zbrodniarza, ju-
tro zbrodniarza posadzi na tronie
cnoty.

49. Ew. O znakach na niebie i na ziemi, u Łuk. 21.

Niedz.	29 N.1. Adwentu. Satur. M	17 N.25.p.Sz. Hryhor.
Pon.	30 Andrzeja Apost.	18 Platona

1846. **Grudzień. Dekabr. December.** ma dni 31.

Dnie. | Święta Rzymskie. | Święta Ruskie. | Zn. | Odmiany Xieżyca.

Wtorek	1 Eligiusza B.	19 Awdya	
Sroda	2 Bibiany P.	20 Hrychorya Dek.	
Czwart.	3 Franciszka Xawer. W.	21 Wewodz. P. Boh.	
Piatek	4 Barbary P. M.	22 Filimana	
Sobota	5 Saby, Piotr. Chr.	23 Amfilochya	

Pełnia, dnia 2. Grudnia okolo godziny 12. w nocy.

Ostatnia Kwadra, dnia 10. Grudnia koło godziny 11. w nocy.

Now, dnia 18. Grudnia po 3 kwadr. na 2. w nocy.

Pierwsza Kwadra, dnia 25. Grudnia $\frac{3}{4}$ na 8mą ranną.

50. Ew. O poselstwie Jana do Chrystusa, u Mat. 11.

Niedz.	6 N.2. Adw. Mikoł. B. W.	24 N.26. p. Sz. Ekateriny	
Pon.	7 Ambrozego B. W.	25 Klementa	
Wtorek	8 Niep. P. N. M. P.	26 Alimpia	
Sroda	9 Waleryi, Leokadyi P.	27 Jakoba Pr.	
Czwart.	10 Maryi P. Loret.	28 Stefana M.	
Piatek	11 Damazego	29 Panamona	
Sobota	12 Senezyusza	30 Andreja Apost.	

51. Ew. O świadectwie Jana, u Jana 1.

Niedz.	13 N.3. Adw. Łucyi P. M.	1 Dekabr. N.1. Adw.	
Pon.	14 Spiridyona B. W.	2 Awmarkana	
Wtorek	15 Ireny M.	3 Sofonia	
Sroda	16 Euzeb. B. W. <i>Suched.</i>	4 Warwary M.	
Czwart.	17 Łazarza B.	5 Sawwy O.	
Piatek	18 Gracyana B. †	6 Mikołaja Epir.	
Sobota	19 Nemezego i Faust. †	7 Amwrosya	

52. Ew. Za panowania Tyberyusza, u Łuk. 3.

Niedz.	20 N.4. Adw. Teofila M.	8 N.2. Adw. Patapia	
Pon.	21 Tomasza Apost.	9 Zaczatya P. B.	
Wtorek	22 Flaw. i Zen. M.	10 Miny	
Sroda	23 Wiktoryi P.	11 Danila	
Czwart.	24 Adama i Ewy	12 Spiridyona	
Piatek	25 Boże Narodzenie	13 Jewstalia	
Sobota	26 S. Szczepana	14 Nikazya	

1. Ew. O Symeonie i Hannie, u Łuk. 2.

Niedz.	27 N.p. B. N. Jana Ewan.	15 N.3. Adw. Jelewter.	
Pon.	28 Młodzianków	16 Achaja	
Wtorek	29 Tomasza Kant. B.	17 Daneila	
Sroda	30 Dawida	18 Seweretiana	
Czwart.	31 Sylwestra	19 Wanifatia	

Domysłowy stan powietrza podług 100letniego kalendarza.

Grudzień. Do dnia 5. deszcz i śnieg; potem pogoda aż do 7.; dnia 8. deszcz; dnia 9. ciepło i posepnie; dnia 10. deszcz; dnia 11. i 12. ciepło; dnia 13. deszcz; dnia 14. do 18. pochmurno; potem do 30. pogoda i mróz; dnia 31. mgła i pochmurno.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.
Rok 5607.

Dz.	Mies.
1	12 Kislew.
5	16 — Szabas.
12	23 — Szabas.
14	25 — Póświęcenie Kościoła.
19	30 — Szabas.
20	1 Thebeth.
26	7 — Szabas.
29	10 — Post, Obłężenie Jerolimy.

Powszechnie pomysłów religijnych w duszach ludzkich istnienie, jest najmocniejszym wzniosłej ich natury dowodem.

Znowu rok jak dym przeminął! I cóż przyniósł? Niech sobie na to pytanie sami czytelnicy odpowiedzą. Daj Boże następny piastował dla nas dui pomysłności w swém łonie.

T A B L I C A

okazująca początek dnia, wschód, zachód Słońca, i długość dnia
dla uregulowania zegarów, wyrachowana na widokres i południk
Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Miesiące.	Dnie Miesiąca.	początek dnia. Go. M.	wschód Słońca Go. M.	zachód Słońca Go. M.	długość dnia. Go. M.	Miesiące.	Dnie Miesiąca.	początek dnia. Go. M.	wschód Słońca Go. M.	zachód Słońca Go. M.	długość dnia. Go. M.	
Styczeń.	1	6 3	8 5	4 2	7 55	Lipiec.	1		3 50	8 16	16 28	
	6	6 2	8 4	4 9	8 4		6	Zorze	3 54	8 14	16 21	
	12	5 59	8 1	4 16	8 15		12	Noce	4 1	8 10	16 11	
	18	5 56	7 56	4 24	8 27		18		4 8	8 4	15 58	
	24	5 51	7 49	4 36	8 42		24		12 53	4 15	7 57	15 42
	30	5 44	7 33	4 48	9 6		30		1 31	4 24	7 48	15 25
Luty.	1	5 42	7 39	4 48	9 9	Sierpień.	1	1 39	4 26	7 46	15 21	
	6	5 35	7 32	4 57	9 25		6	1 58	4 33	7 37	15 5	
	12	5 27	7 22	5 7	9 46		12	2 17	4 44	7 26	14 44	
	18	5 18	7 8	5 20	10 9		18	2 34	4 52	7 13	14 20	
	24	5 6	6 58	5 29	10 30		24	2 49	5 1	7 4	14 2	
	28	4 58	6 50	5 36	10 46		30	3 4	5 9	6 50	13 40	
Marzec.	1	4 55	6 48	5 37	10 50	Wrzesień.	1	3 9	5 14	6 46	13 33	
	6	4 43	6 34	5 50	11 20		6	3 20	5 22	6 35	13 14	
	12	4 28	6 24	5 56	11 34		12	3 33	5 32	6 21	12 51	
	18	4 13	6 8	6 7	11 57		18	3 45	5 40	6 10	12 29	
	24	4 0	5 56	6 17	12 21		24	3 55	5 50	5 54	12 6	
	30	3 42	5 43	6 27	12 44		30	4 6	5 0	5 40	11 42	
Kwiecień.	1	3 36	5 39	6 29	12 52	Październik.	1	4 8	6 1	5 39	11 38	
	6	3 22	5 27	6 38	13 11		6	4 17	6 9	5 27	11 18	
	12	3 4	5 14	6 48	13 34		12	4 29	6 19	5 14	10 55	
	18	2 46	5 1	6 58	13 57		18	4 39	6 30	5 1	10 32	
	24	2 27	4 49	7 7	14 18		24	4 47	6 40	4 49	10 9	
	30	2 6	4 37	7 17	14 43		30	4 51	6 51	4 37	9 46	
Maj.	1	2 3	4 35	7 19	14 44	Listopad.	1	4 59	6 53	4 34	9 41	
	6	1 45	4 26	7 27	15 1		6	5 9	7 3	4 25	9 23	
	12	1 25	4 17	7 35	15 19		12	5 17	7 13	4 16	9 4	
	18	12 49	4 6	7 45	15 39		18	5 27	7 23	4 9	8 46	
	24		4 1	7 53	15 54		24	5 34	7 32	4 2	8 29	
	30		3 54	8 1	16 6		30	5 42	7 40	3 57	8 15	
Czerwiec.	1	Noce	3 53	8 2	16 11	Grudzień.	1	5 43	7 42	3 56	8 13	
	6	Zorze	3 49	8 7	16 19		6	5 48	7 49	3 54	8 4	
	12		3 47	8 12	16 26		12	5 53	7 56	3 52	7 55	
	18		3 46	8 15	16 30		18	5 58	8 1	3 52	7 51	
	24		3 47	8 17	16 31		24	6 1	8 4	3 56	7 51	
	30		3 50	8 16	16 28		30	6 2	8 5	4 0	7 53	

O UŻYTKU KALENDARZA.

Kalendarz jest ze wszech miar w każdym choć najmniejszym gospodarstwie nader potrzebną książką; oznaczone bowiem są w nim według pewnych prawideł wszystkie dnie w roku, święta stałe i ruchome. Gdyby nawet nic więcej niezawierał jak to, już przez to samo byłby użytecznym. Lecz gdy zwyczaj dawny każdemu Chrześcianinowi nadaje imię Świętego na chrzcie, przeto i z tak uroczystego względu, że nam imieniny, dzień urodzenia i różne rocznice wskazuje, nader przyjemnym staje się w pożyciu ludziom. Treść kalendarza niniejszego jest następująca: w pierwszym przedziale wyszczególnione są dnie tygodniowe, w drugim dnie ciągłe miesiąca liczbami oznaczone, oraz święta i imiona Świętych Rzymsko-Katolickich, w trzecim dnie ciągłe i święta podług kalendarza Ruskiego czyli starego, w czwartym znaki koła zwierzęcego, w których się księżyc znajduje, w piątym odmiany księżyca. Poniżej umieszczone są zmiany powietrza podług 100letniego kalendarza i święta żydowskie w każdym miesiącu przypadające.

O rachubie czasu.

Terażniejszy rok jest 1846. podług rachuby chrześcijańskiej, czyli od narodzenia Jezusa Chrystusa jest rokiem zwyczajnym mającym dni 365.

Kościół grecki liczy swoje lata od stworzenia świata i zaczyna swój 7354. rok.

Żydzi liczą swe lata podobnie od stworzenia świata i zaczynają swój 5606. rok dnia 2. Października 1845. Jest to rok zwyczajny z 354 dni. Święto Purym czyli Zapusty obchodzą dnia 23. Marca. Wielkanocne święta Passah przypadają na dzień 15. ich miesiąca Nisan. Obchodzą te święta przez ośm dni, lecz tylko dwa pierwsze i ostatnie dni, to jest dn. 11. 12. 17. i 18. Kwietnia, wstrzymując się od wszelkich zatrudnień. Zielone świętki czyli święta tygodniowe przypadają dnia 11. i 12. Czerwca, a Zburzenie Jerozolimy d. 2. Sierpnia. Dnia 21. Września 1846. zaczynają swój 5606. rok, i obchodzą Nowy Rok dnia 21. i 22. Września. Sądny dzień czyli Święto pojednania przypada dnia 11. Października, a Kuczki zaczynają się dnia 5. Października, obchodzą potem dnie 6., 12. i 13. Października z wielką uroczystością.

Araby, Persy, Turcy i inni wyznawcy wiary mahometańskiej rachują swoje lata od ucieczki Mahometa, Hegira (Hedschra) od nich nazwanej. Zaczynają oni swój rok 1262. dnia 20. Grudnia 1845.

O porach roku.

Wiosna zaczyna się, gdy słońce w znak barana wstępuje, równika dosięga i pierwszy raz w roku równa dzień i noc, dnia 21. Marca o 2 godzinie 46 minutach rano.

Lato zaczyna się, gdy słońce w znak raka wchodzi, najbliższem jest naszego punktu pionowego i czyni dzień najdłuższym, dnia 21. Czerwca o godzinie 9. 31. minutach przed południem.

Jesień zaczyna się, gdy słońce w znak wagi wchodzi, dosięga powtórnie równika i po raz drugi w roku dzień z nocą równa, dnia 23. Września o godzinie 11. 34. minutach przed południem.

Zima zaczyna się, gdy słońce wstępuje w znak koziorożca, oddala się najbardziej ku południowi od naszego punktu pionowego i robi dzień najkrótszym, dnia 22. Grudnia o godzinie 4. minutach 14. rano.

O zaćmieniach w roku 1846.

Mamy w tym roku dwa zaćmienia słońca, z których w naszych okolicach jedno tylko jest widzialne. Zaćmienia księżyca nie będzie.

Widzialne zaćmienie słońca jest dla Europy częściowe, zaczynając się dnia 25. Kwietnia w porze zachodu słońca. Początek nastąpi w Poznaniu wedle prawdziwego czasu o godzinie 6. minutach 48. W środku, o godzinie 7. minutach 22. są około półtrzecia cała przy południowym brzegu zaćmione. Słońce tymczasem zaszło. Koniec zaćmienia ma pod horyzontem miejsce.

Drugie zaćmienie słońca przypada dnia 20. Października w naszych godzinach przedpołudniowych. Jest w linii przez Afrykę przechodzącej centralnem i jednostajnem, prócz tego zaś tylko w południowej Azji i Nowej-Hollandji widzialnem.

Wspomnienia narodowe.

WIAZD KRÓLA JMCI WŁADYSŁAWA IV.

do

Krakowa na koronacyę Królowej JMci, JKMcI małżonki, która się odprawowała w Krakowie 14. Lipca 1646.

Com widział na swe oczy, tom spisał fideliter ku pamiętce potomney, iesli tak Bóg da, aby doszło. — A iż nam Polakom, szczęśliwie panujący Najjaśniejszy Król Jmć Władysław IV., każdemu serdecznie miły, bo też umie być Królem y nie da sobie źle życzyć; to y nie dziw, że eo nam go żywie przypomina, to nam wszystko miłe i szacowne. Ten dobry tedy Pan, iaki odbył wiazd do Krakowa, anno 1646. 14. Julii, taki tu spisałem, a ten był bardzo wspaniały. Nayprzód tedy iechali przed Królem Jmcią: Mieszczanie Kazimierscy. Pierwsza chorągiew kazimierska błękitna, pod którą przeróżnych osób tak po usarsku iako i po kozacku ubranych nie mała liczba wieźdzała konno; a przed niemi miasto rotmistrza, człowiek sędziwy iechał w szkarłatnym żupanie atlasowym, w ferezyey aksamitney czerwoney, na koniu stroyonym po usarsku ubranym suto od pereł. Za tą następowali cechy kazimierskie, przed którymi Panowie Raycy kazimierscy iechali karetą; za niemi następowali ludu prostego miejskiego dwie chorągwi armatno. — Pierwsza była czerwona, krzyż przez nią biały; druga była czerwona, na poły żółta. Za temi, cechowe dwie chorągwie także następowali, wszystko armatno i w rotach uszykowane iak na bój. (Bo mieszczaństwo krakowskie są wszystkie iak rycerstwo; strzelają iabłka w powietrzu, tak wyćwiczone w muszkiety; a jest tu szkoła na to z dawien dawna, posażna y sławy szerokiéy w Koronie). Jedna chorągiew takoz była czerwona w krzyż, druga w różne kolory. Każdy ubrany suto. Nayuboższy professyonat to naymniéy: czapka atlasowa biała, ferezya dobra, żupan atlasowy, laska ze złotą kulka albo srebrną; (to iuz chudy, ale takich niewiele, chyba na przedmieściech. —) Za temi następowali dwie chorągwi, czerwona jedna, orzeł w pośrodku; druga błękitna z czerwonymi w kwatery cyframi, ludu pieszego. — Naostatek szła chorągiew czerwona, także z orłem białym. Każda z tych chorągwi miała swoich szyposzów, doboszów, trębaczów i dudzistów.

Mieszczanie Krakowscy. Nayprzód iechał człowiek sędziwy w axamitney ferezyey, żupanie wiśniowym atlasowym, pod nim koń po usarsku ubrany; za którym następowali chorągwi dwie, błękitnoczerwona żółta y czerwona, ludu pieszego miejskiego armatno, w rotach iak zwyż. Za niemi zuowu

cztery chorągwi, w podobnyż barwie, z ludem armatnim szykownie. Następowała zatym osoba poczesna swym porządkiem, stroiem usarskim na koniu cudnym, w ferezyey szkarłatney axamitney, za którą trzy chorągwie z ludem mieyskim pieszym. Potym zaraz dwie wespół osobie iechało, na siwym iedna koniu po usarsku ubranym w rysiéy skorze; druga na gniadym od złota lśniącym, w ferezyey axamitney czerwoney. Za niemi dwie chorągwie ludu pieszego, czerwona y czarna z orłami; potym znowu dwie chorągwie, y znowu dwie, a ludu zbroynego z doboszami, szyposzami. Y tak trybem żołdackim wszystko to przystoynie swe marsze odprawowało. Potym dwie chorągwie, iedna stroiem kozackim, druga huzarskim, bogato, na cudnych koniach, Włochów także y Niemców trzecia, to jest kupców krakowskich, którzy byli w czarnych aksamitnych kabatach, za niemi w włosich kabatach liczba niemała kupczyków; a towarzystwo dwóch chorągwi pieszych w atlasowych wiśniowych stroiach, niektórzy z dzidami byli w zawoiach tureckich. Za temi piesza chorągiew senatorska w barwie błękitney, w czerwonych deliach; w tym druga piechota w żupanach błękitnych i deliach takichże; ostatek w czerwonych deliach za niemi iechało draganów trzydzieści. Za temi piechota Jmci Pana Marszałka Nadwornego Koronnego, przed którą Pan Żółtowski rotmistrz, za nim chorągiew: listwa żałobna, środek z różnych kitaiek, przez nie krzyż błękitny, szyposzów dziesięć. Za niemi iechało draganów trzydzieści, y Wołosza, który był 100 koni. Potem chorągiew kozacka następowała a czerwona; gdzie zaraz y Tamerlani w barwie czerwoney dwieście koni. Po tych zaraz, dragani Xięcia Jmci Pana, Wojewody Sandomierskiego, potym piechota, dziesiętnicy w czerwonej barwie z potrzebami srebrnymi, piechota w błękitni, przed niemi człowiek poważny y rycerski iechał na koniu gniadym po kozacku bogato bardzo ubrany, za nim doboszowie i szyposzowie, piechoty było ślicznój 600. — Potym Jmci Pana Wojewody Krakowskiego z synami chorągwi dwie pieszych, przed którymi trzech rotmistrzów konno iechało. Piechota w barwie błękitney, dziesiętnicy w barwie czerwoney; wszystko dzielne y świetne. Znowu chorągwi dwie pieszych tegoż JMci Pana Wojewody Krakowskiego w liczbie 200 wyborowéy. Za niemi draganów 20. Za temi piechota w błękitney barwie a w deliach czerwonych Jmci Xiędza Biskupa Krakowskiego, we dwie chorągwie, tych było dwieście, ludzie iak olbrzymie. Za niemi cudna chorągiew usarska woijnym trybem, przed którą powodnych koni tureckich bogato stroynych kilkanaście. A nayprzód przed niemi Rotmistrz Jmci Pana Starosty Sądeckiego

na wronym koniu, suto ubranym; w ferezyey sobolami podszytey, wierzch brzoskwiniowy axamitny. Młodzi kilkanaście w barwie atlasowéy koloru barszczowego przy nim pieszo. Chorągiew czerwona, przed którą nieraz nieprzyjacioly pierzchiwały, sławna królewska; na niéy listwa biała, w listwie róże czerwone, w pośrodku krzyż kawalerski biały. Towarzystwo przed nią przystoynie, stroyno z kopiami porządnie y wiazd Króla Imci zdobili, do tego w lamparty przybrani. Pacholików zbroyno z skrzydłami orlemi dosyć liczno i ozdobnie, trębaczów sześć, szurmasz y dobosze. Za tą chorągwią iechał porucznik z puklerzem w pancerzu. Za temi iechał Imć Pan Starosta Krakowski na koniu pańsko ubranym (a kiedy pańsko? to od złota, pereł, brylantów, rubinów!) młodzi kilkanaście rycerskiej przy sobie mając; — dalej chorągiew takąż towarzystwa tymże porządkiem; czeladź ze skrzydłami orlemi, niektórzy siedzieli z skrzydłami żorawiami, na koniach ieden w drugi iak piórun. Ta chorągiew miała muzykę. Porucznik za nimi w lamparcie na białym bachmacie iak śnieg. Trębacze, szurmasze, dobosze swoią liczbą. Pacholików y innych lóźnych z rumakami za chorągwią 50 koni było.

Kalwakata Króla Imci Władysława IV. Tę było dwieście osób, panów szlachty saméy y towarzystwa z pod chorągwie przysobnéy JKmci. W oczach się mieniło od blasku. — Biskupów potem iechało trzech konno. — Biskup Podkanclerzy, Imć Xiądz Podkanclerzy, Imć Xiądz Chełmski. Przed nimi Imć Pan Kanclerz, Imć Pan Woiewoda Sandomirski, Imć Pan Marszałek Nadworny Koronny, laskę trzymając przed IKmcią iechał. — Król Imć Władysław IV. konno iechał pod baldakinem, co nad nim Imci Panowie Raycy krakowscy pieszo nieśli. — Król Imć Xiądz Biskup Płocki, za Królem Imcią z posłem francuzkim iechał po prawéy ręce. Królowa Imć w karocy błękitnéy axamitnéy bardzo świetno; potrzeby białe srebrne, orłowie srebrni na wierzchu, to iest po rogach karocy miasto galek, a wszystko miasto żelaza było przy niéj srebrne; we środku tabinem w złote kwiaty na białym dnie, kosztownie była ozdobiona, w której sama tylko Królowa Imć siedziała. W téj karocy ośm koni pięknych siwo iabłkowitych szło, na nich szor axamitny błękitny, potrzeby srebrne białe miasto żelaznych. Na woźnicach żupany białe, atlasowe ferezye błękitne, czapki atlasowe takież. — Pan Woiewoda Pomorski, iako Ochmistrz Królowéy Imci iechał przodem, a za karocą Królowéy trzy kornety draganów, potem kilka karet frauncymeru. — Y tak 14. Julii przystoynie wiazd y szczęśliwie odprawiwszy, nazajutrz to iest 15 Julii koronacya odprawowała się Królowéy Imci w kościele u Ś. Stanisława na zamku krakowskim królewskim. — Imć Xiądz Arcybiskup Gnieźniński Lubinski mszą miał y ten koronował. Królową Ieymość niesiono do kościoła w krzesle. Prowadził ją J. Xiądz

biskup krakowski z J. Xiędzem Podkanclerzym Leszczyńskim. Senatorów było kilka, infulatów sześć, xiądz nuncyusz, poseł francuzki, poseł wenecki prywatny. — Król Imć na zamku iadł publice, y Imć Panowie Senatorowie byli na bankiecie. — Przy koronacyi z dział bito, wieczorem tryumfy odprawowano w rynku krakowskim z dział bito, race puszczano i ognie kunsztowne palono. Luda tysiącami na dachach siedziało i patrzało; domy iaśniały od lamp w różnych barwiech. Pośród tego przejeżdżały do koła rynku różne widowiska wystawujące alegorye koronacyey, na złotolitych rydwanach w sześć koni zaprzęganých. Nayprzed iechała Ceres, znak chleborodnéy ziemi sarmackiéy, cała w srebrnéy szacie y włosy srebrne rozpuszczone, korona na głowie ze złotych kłosów, że się dziwili ludzie, gdzie tego starczy na ten przepych; — za nią Mars, znak bitności sarmackiéy, cały stalny promieniami raził w oczy, koło niego szły pieszo Wulkany y różne widziadła; dalej Merkury stał na wspaniałym wozie, tak zupełnie stroien iak go malują Grecy, znak handlu polskiego; tuż przy nim Neptun z trydentem (trojczębem), znaczy spław zboża polskiego. Ale mu się stał przypadek, bo oś złamana, z wozu spadł; był to Imć Pan Szydłowski młody. (Snac że Bogi morskie nie lubią ięździć po ziemi.) Dopiero wszystkie dziewięć Muz a w środku nich Apollo z herbem akademii krakowskiéy. — Były tam ieszcze inne allegorye Potegi, Dzielności, Wierności, ale niewszystkie mogłem uważyc. Król Imć konno takież obiechał rynek z licznemi dworzany, a lud radośnie krzychał: *Vivat!* — Z wieży Panny Maryey, przy melodyey wytwornéy, wylatywały orły w płomieniach i nikły w powietrzu z hukiem. Wina, miodu, beczkami było, pierników kószami roznoszono. Przez całą grodzką ulicę aż do zamku gorzały kagańce ieden przy drugim na palach, tłumy ludu chodziły wysławiając różne pieśni. — Nazajutrz po Kazimierzu to samo się odprawowało; żydy złożyły na złocistych misach wielkie dary dla Królowéy Imci. Powiadaią że były zausznice bardzo kosztowne. — Die 16. Julii, Król iechał konno, dworzan stroyno więcéy sta za nim y przed nim. Królowa Imć w teyż karocy, w której na koronacya wieźdżała. Tegoż dnia miał audyencyą JX. Arcybiskup y Pan Kanclerz. — Na koronacyey ci byli: Ichmość Panowie Senatorowie Duchowni w zwyż mianowani y JX. Przemyski Piasecki; — świeccy: IPan Woiewoda Sandomirski xiądz Dominik, Imć Pan Woiewoda Krakowski Lubomirski, IPan Woiewoda Brzyski Szczawiński, IPan Woiewoda Podlaski Niemira, IPan Podskarbi Koronny Daniłowicz, IPan Kanclerz Koronny, IPan Marszałek nadworny Koronny, IPan Sieradzki Bykowski, IPan Woiewoda Pomorski Dynoff Starosta Layski.

Wolski Jan, jezuita, w kazaniu na niedzielę pierwszą postu tak powiedział: „Palę marsowym ogniem święte owych wodzów polskich palmy Sieciechów, Lelislawów, Koniecpolskich, Czarneckich, a mianowicie palmę przesławnego owego Jazłowieckiego, hetmana, który zwyciężkim żelazem opędziwszy nieprzyjacielskie kraje, aż do samego morza przyciągnawszy, w toż morze buławę wrzucił, mówiąc: Poty granice polskie. Jużem spalił Polaku owych Królów wodzów twoich zwyciężkie palmy na popioł; nachylże, nachyl ich potomku głowy, a ja cię popiołem z tych palm tryumfalnych posypując mówić będę: Pomnij Polaku, żeś z bitnych i godnych przodków urodzony!“

Wieśniacy w Polsce od najdawniejszych czasów bardzo byli gnębieni. Kazimierz W. starał się byt ich polepszyć, za co nadano mu czcigodne imię Króla chłopków. On zniósł ohydny obyczaj używania poddanych jako bydła; pozwolił im przenosić się z jednej gminy do drugiej i majątek włościański zapewnił potomkom. Mimo to, wieśniacy byli zmuszeni, skarżyć się przed Królem na ucisk panów.

***O ochronném obchodzeniu się z końmi
chłopskimi, o pielęgnowaniu i chodo-
waniu tychże.***

Co gdziekolwiek w kraju lub za granicą wychodzi użytecznego na widok publiczny, staje się godném największego upowszechnienia, przechodzi na wspólną wszystkich własność. Artykuł: »O ochronném obchodzeniu się z końmi chłopskimi w Galicji, niemniej o pielęgnowaniu tychże i chodowaniu« zasługuje, przez udzielane zbawienne rady, a chociażby tylko przez przypomnienie wiadomych już rzeczy, na ogłoszenie go w nieco odmiennéj treści, w W. Xięstwie Poznańskiem, zasługuje na zamieszczenie go mianowicie w Kalendarzu, jako piśmie szczególniej dla wieśniaków przeznaczoném. Codzienne — mówi autor — doświadczenie przekonywa, iż do obrobienia gospodarstwa polowego koń ze względu swojej siły muskularnej, szybkości i wytrwałości przed wszystkiemi innemi zwierzętami pociągowemi na pierwszeństwo zasługuje. Lecz oprócz użycia do obrobienia roli ileż korzyści nastęrcza koń swemu właścicielowi, jeżeli przez troskliwe chodowanie stał się przydatnym do sprzedania? jak znaczne pieniądze otrzymuje sprzedający za dobrego konia? Niepowinienże wam, bracia chłopci, wam poczciwi wieśniacy, taki zysk być pobudką do troskliwszego niż dotąd chodowania koni? Lecz aby dobre mieć konie, starajcie się gorliwie o kłaczę do rozplodu, któreby były rosłe, silne i bez wady, a gdy takie będziecie mieli, nie pozbywajcie ich za żadną cenę. Naj-

lepszy czas do stanowienia kłaczy jest na wiosnę przez królewskie ogiery po stacjach stadniczych rozstawione. Jak tylko spostrzeżecie u waszych kłaczy pierwsze grzania się oznaki, jeżeli są zupełnie zdrowe, nieskaleczone, nie zbyt małe i nieznieźniałe, prowadźcie je do królewskich ogierów, przez które odstawione będą. Jeżeli chcecie, aby wasze konie zdrowe były, pielęgnujcież je tak jak się należy, dawajcie im przyzwoitą paszę, utrzymujcie je czysto i w zdrowych stajniach. Konie, które w pocie i w kurzu pracują, należy codziennie czyścić szczotką i zgrzeblem, albowiem tylko ciągłe utrzymywanie w czystości przyczynia się do dobrego ich bytu. Pielęgnowanie nóg a szczególnież kopyt jest tak wielkiej wagi, że niedbalstwo lub błędne obchodzenie się w tym względzie zbyt często najlepsze nawet konie robi nieużytecznemi. Wieśniak sam może w tym względzie nie jednemu złemu zapobiedz, a reszta zawisła od zręczności podkowującego kowala. Kopyta koni należy strzedz tak od zbytecznej suchości, jakoteż i od wilgoci, bowiem od ciągłej wilgoci szczególnie od gnojówki gnije i kruszeje róg na kopycie, przez co koń nieużytecznym się staje. Zbyt suche kopyta u nóg przychodzą do dobrego stanu przez moczenie ich w wodach płynących i przez obkładanie gnojem krowim, szczególnie podczas ciągłej suchoty i częstej jazdy po twardych i suchych drogach. — Regularne i dostateczne paszenie jest równie bardzo potrzebne do utrzymania sił koni dorosłych, oraz do nieprzerwanego wzrostu i dobrego wykształcenia się źrebiąt; pierwsze powinny przynajmniej trzy razy na dzień, a źrebięta nawet częściej stosownie pożywienie i czystą wodę do picia otrzymywać. Oprócz siana i słomy jest owies niezawodnie najlepszą dla koni strawą. (Po rodzie szczególnież strawa w pierwszych latach ma stanowczy wpływ na piękność i siły konia.) Tym sposobem dochowacie się roslejszych i mocniejszych koni, mogących nietylko więcej pracować od małych i słabych, ale nadto będziecie mogli prędej i lepiej je sprzedać. Przy robocie powinniście konie więcej szanować, aby prędko nieskaleczyły i przed czasem niezniszczaly, przezco dość często bardzo dotkliwą szkodę ponosicie. Nieprzeładowujcie waszych wozów, dajcie koniom odetchnąć szczególnie na górzystych drogach, niebijcie i niemęzcicie tak nielitościwie waszych zwierząt, którym największą część utrzymania waszego zawdzięczacie. Łagodne obchodzenie się z domowemi zwierzętami nietylko odpowiada ludzkości, ale nadto przynosi tę korzyść, że wasze zwierzęta dłużej żyją i dłużej użyć się dają. Nie zaprzęgajcie przed trzecim rokiem źrebiąt, a wtedy nawet nieużywajcie ich do ciężkich robót; ochraniajcie je, tym sposobem dochowacie się roslejszych i silniejszych koni. Na równą pieczołowitość i dobrą paszę zasługują kłacze źrebne, aby się plód lepiej wykształcił; kłacze bowiem bliskie oźrebiania się, by-

wając do ciężarów zaprzęgane, łatwo zrzucają żrebięta i bardzo słabną. Niepowinniście także klaczy zaraz po ożrebieniu się w dalekie wysłać drogi lub do ciężkich używać róbót, ponieważ żrebie jeszcze zbyt słabe niemoże długo bez uszczerbku zdrowia obejść się bez ssania. Nawet przy lekiej w bliskości domu robocie powinniście często klacz zatrzymać, aby żrebie ssać mogło. Do dobrego pielęgnowania koni należą także zdrowe stajnie, w którychby konie od ostrego powietrza i zbytecznego zimna ochronę i potrzebny wypoczynek znalazły. — Stajnie należy na suchém miejscu stawiać; powinny one być dość obszerne, niezbyt niskie, (jakie 10 stop wysokie), i oknami zaopatrzone; powinny także czysto być utrzymywane, niezbyt ciepłe ani parne, a powietrze trzeba często odświeżać i tym sposobem czyścić! — Te są główne warunki, których powinniście ściśle dopełnić, jeżeli szczerze pragniecie konie wasze polepszyć, w zdrowiu je utrzymać i dłużej z nich korzystać. Postępując wedle tej nauki, zapewnicie sobie tém większe korzyści, tém bardziej byt wasz polepszyicie. Dzisiejsze wasze położenie, jako prawych właścicieli kawalka ziemi, tém silniej was do tego zachęcać powinno. Postępujcie we wszystkim dobrem dla waszego własnego dobra. Troskliwe pielęgnowanie bydła jest jednym z najistotniejszych środków do polepszenia bytu waszego. Im lepiej rządzić się będziecie, tém godniejszymi staniecie się dobrodziejstwa nadanej wam własności ziemskiej. Starajcie się być szczęśliwymi, a będziecie nimi, bo same tylko nadzwyczajne nieprzewidziane przypadki usprawiedliwiają człowieka, gdy mimo wszelkie usilne starania, aby być szczęśliwym, staje się nieszczęśliwym.

PROROCTWA

na rok 1946.

Styczeń. Świeżo założona w Czempinie »Księgarnia stara« wydaje pierwsze dzieło własnego nakładu pod napisem »Corso.« Robi ogromne huku puku! W Poznaniu tworzy się towarzystwo »del Corso.« Termin 1^o walnego zebrania, wyznaczony na dzień 1. Kwietnia. Ciekawość ogromna, które stany będą przypuszczone do téj — »zabawy ludu,« i gdzie pierwszy Corso się odbędzie. Domysły, iż na piaskach Swarzędzkich, jako placu największym.

Luty. Landgraf Homburski pomnaża swój i tak już dosyć groźny kontyngens. Papiery w całej Europie, Azji, Afryce, Ameryce, a nawet podobno i Australii spadają o połowę wartości. Głuche wieści, iż JW. Landgraf zamierza krucjatę przeciw Saracenom.

Marzec. Warta zrywa most forteczny, zabiera most pontonowy w Obornikach i inne po drodze, zatyka temi materyałami uście pod Kiestrzynem i torując sobie nowe łożysko, uchodzi do Bałtyku. Powódz w Poznaniu tak wielka i niesłychana, iż na placu tea-

tralnym noblesa poznańska przez 1½ godziny citissime bawi się w mlaki (laguny) weneckie.

Kwiecień. Pierwsze walne zebranie Towarzystwa Corso w Maju odbędzie się na placu działowym, ze względu najwięcej, aby cała publiczność poznańska mogła się przypatrzeć temu widowisku. — Wielka i ogólna reparacja Antibazaru (quondam Hôtel de Bavière). Towarzystwo wydaje akcje na nadstawę 7^o piętra za zezwoleniem komendanta twierdzy. Budowniczy z małej resztki materyałów i szczupłego zarobku buduje sobie ładny pałacyk nad koleją Poznańsko-Warszawsko-Kijowsko-Kaukazko-Pekińską.

Maj. Pierwszy Corso. Któż zdola opisać zadumienie radosne spektatorów, gdy po ukończeniu jazdy ujrzeli występujący na oczy wiek średni z rycerzami w zbrojach, giermkami itd. itd. Wielkie igrzyska rycerskie. — Portorium zniżone dla stósunków handlowych Poznania z Chinami, resp. ułatwienia korespondencji. List do Warszawy kosztuje 10. sgr., do Pekinu tylko 10 sgr. 9 den.

Czerwiec. Od 50 lat zjawia się pierwszy transport prawdziwego szampana na transakcje, równocześnie z Panią Crelinger pierwszą kochanką z teatru Berlińskiego. Sceny z wyprzęganiem koni itd. zupełnie jak przed 109. laty.

Lipiec. Towiański zostaje Hofratem Xięcia Reuss-Schleitz-Greiz-Lobenstein-Ebersdorf. Przypisują tę nominację nieprzyjaźni tego Xięcia względem Hrabi Paryskiego, kuzyna swego.

Sierpień. Ogromne upały. Landgraf Homburski w spółce z Xięciem de Waldek & Pymont wypowiada wojnę papieżowi Janowi XLIV. z powodu, iż tenże chce emancypować żydów w państwie kościelném. Z obydwóch stron ogromne przygotowania do wojny — odpornéj.

Wrzesień. Patryoci w Niemczech zbierają podpisy na adres do sułtana Azji mniejszój, zawierający najczulsze dzięki, iż przodkowie jego, quondam Cesarze tureccy, niekorzystali z zamieszek wojny 30-letniej, jakie po części wywołał król szwedzki.

Październik. Xiążę Cumberland umiera w jednéj chwili z Hr. W. z zaziębienia po tęgiém śniadaniu. Ostatnie lata razem z sobą spędzili na pokucie i miodzie u OO. Kapucynów w Brunswiku.

Listopad. Pierwszy statek parowy przybywa na zimę z Bałtyku do Poznania. — Hofrat List daje w Bazarze koncert na basetli. Natłok ogromny, albowiem rozdano około 1200 freibiletów. Po optaczeniu kosztów koncertu, 12. tuzinów rękawiczek, rozdanych pomiędzy damy, tudzież stancji w bazarze, Hofrat ledwie odbił koszta podróży. Zapowiedział za 100 lat, jeżeli Pan Bóg da życie, koncert na flicie. Uniwersytet Poznański, składający się z jednego fakultetu, obdarzył go dyplomem doktorskim w nagrodę zasług, położonych około dobra ludzkości.

Grudzień. Ostatnie ciągnięcie ostatniej klasy ostatniej loteryi. Nikt nieprzegrał, nikt niewygrał. Loterja zostaje zniesioną; natomiast pozwolone wszelkie loterie prywatne, banki faraonowe itp. Połowa Berlina wyjeżdża do Köthen; ruletka en gros pod gołym niebem.

NUDY.

Człowiek fizyczny czuje już pewną oziębłość i przykrość, jeżeli mu zbywa na drażliwości, tak samo człowiek umysłowy, gdy zbywa na uczuciach i zmysłowość gasi płomień ducha. Dusza więc popada w chorobę, a tą chorobą właśnie są nudy czyli boleść nieczynności. Boleść ta w naszych czasach głównie wywarła swój wpływ na wyższe stany, które ku jej oddaleniu używają wszelkiego rodzaju rozrywek. Człowiek potrzebuje odmiany i nowych drażeń, albowiem wszystko z czasem znudzi, nawet słońce i księżyc, czemuż nie także słońce kochanki, skoro codziennie w domu wschodzi i zachodzi? Nudy, ta plaga samotności, stanowią szczęście tylu romansów i pism czasowych, i niebrakną nawet żywemu Francuzowi, który tak często wyrывa się ze swoim »vous m'ennuyez,« i wielu z nudów już chciało sobie życie odebrać, czego dowodzić mogą zwrotki z piękna - nie dbałe wielu poetów, którzy z nudów i modnego oprzykrzenia życia ladajakie wiersze klecą. Nudy stworzyły całą formalność wizytową tak przy kawie, jak przy herbacie, nudy wywołały wesoła, ceremonie chrztów i pogrzebów, tudzież wszelkie wyżerki celowe; nudom zawdzięczamy wynalezienie wina i w ogólności gorących napojów, podobnie zwyczaj palenia tytoniu i zażywania tabaki, a w średnich wiekach każdy dwór musiał mieć blazna, którego zwanu trefnisiem.

Nasze damy z samych nudów tysiączne robią zabawki, a najrozumnijsi mężowie gadają i piszą a nawet popełniają głupstwa z nudów, i chciałbym słyszeć wygadywania panien mających ochotę do stanu małżeńskiego, gdyby zaprowadzono znowu sposób budowy naszych przodków, u których okna wychodziły na podwórzec, były zaprowadzone w posowie, a o szybach szklanych ani było myśli.

W mniejszych miastach może podróżny mieszkańców pozbawić nudów i natychmiast we wszystkich twarzach miejskich czytać, co jednakże jeszcze dowodzi wychowania domowego, albowiem w wielkich miastach nudy już na progu witają. Mody nie wystarczają do ujarzżenia złego ducha, książki, dzienniki i improwizatorowie także nie, więc intrygi, niezgody rodzinne, bankiety, spory religijne, albowiem łatwiej rozerwać zmysły jak rozum.

Każdy stan, każdy temperament zdaje się mieć swe oddzielne nudy; jak ma swe słabości umysłowe

i cielesne. Nudy ma człowiek niskiego stanu w obcowaniu ze sobą, dobra głowa w przestawianiu z głupcami, chyba iż właśnie bawi się ich głupstwami; zakochani nieznają nudów, będąc zawsze sobą zatrudnieni, lekkomyślni ogłaszają się w zawierusze świata, gdy skutki lekkiego życia na nich występują.

Stare romanse i komedje opuszczają swych bohaterów, przybivszy z nimi do portu małżeńskiego; jednostajność małżeństwa niewarta opisu, i dla tego powiedziała żona do męża, którego gniewało jej ziewanie: »ja i ty jesteśmy jedno, a będąc samą, nudy pobierają.« Dobrze, iż obie strony jadą do wód, jeszcze lepiej gdy każda jedzie do innych, a najlepiej gdy cudzy mąż z cudzą żoną!

Ludzi żywego temperamentu już powietrze samo nudzi, a ludzie, których niecierpimy, nudzą nas najlepszymi dowcipami. Szlachcic z dobrej familii nudzi się à la mort w najlepszym towarzystwie mieszczan, mieszczanin u stołu pańskiego i w modnych towarzystwach miast wielkich.

Dla zabicia nudów niejedna mężatka spogląda w lustro, a mąż przyciąga szelki, układa włosy i chustkę na szyi. Szczypta tabaki, spojrzenie na zegarek u niejednego są lekarstwem na nudy.

Najgorzej z kobietami kokietującymi, wszystko je nudzi, młodzi kawalerowie za nadto, starzy za mało je szanują, własna ich pleć mało je obchodzi, równie mało, jak natura i książki. Kościół dosyć z mody wyszedł, chyba dla chwilowej ciekawości kościół na trzęsawie improwizowanych apostołów; cóż tu poczać? — ziewać? — ale ziewając trzeba rozdziawieć usta; — śmiać się? — ale zębki już oddawna w wątpliwym stanie — cóż tedy? więc grać albo — spać, bo kto śpi, ten się nienudzi.

Kłótnie i niepokoje w familiach często innego niemają źródła jak nudy — nasamprzód służba musi odpowiadać, potem nieszczęśliwi przyjaciele. Jeżeli przy wieczery nastanie cisza, jeden bawi się nożem, widelcem lub talerzem, drugi robi kuleczki z chleba i rzuca je w twarz drugiemu; trzeci gada o powietrzu, czwarty upuszcza talerz lub serwetę, a największy nudziarz zazwyczaj świecę gasi.

Wątpię, czy są ludzie, którychby czasami nudy nie napadały; im kto lepsze ma wykształcenie, tém prędzej im podlega, skąd pochodzi, iż chłopci i rzemieślnicy rzadko lub wcale nie doznają nudów; ober-tas lub zwodziasz jest dla chłopca skuteczniejszém na nudy lekarstwem, jak polka lub galopada na balu w Bazarze. Uciechy zmysłowe są dla wszystkich, umysłowe tylko dla mniejszości, i dla tego człowiek z niskiego stanu nudzi się ze sobą, myślącemu nudzi towarzystwo, i ja obawiam się znudzić nudami i życzę wszystkim, którzy może zasnęli nad tą rozprawką, snu przyjemnego. Quiescant in pace. Dixi.

PIAST.

Legenda J. K. Podoleckiego.

(Z Album Lwowskiego.)

Pelno myszy, kara boża!
W Polanów ziemicy;
Głód doskwiera, lud wymiera,
Choć w Kruświcy, na stolicy
Dość chleba i zboża.

Przyszli święci janiolowie
Do Króla Popiela,
I głodnego, ubogiego
Ludu z nimi wiela.
Lecz Królestwo nie niedali,
Jeszcze wylajali.

Poszli święci janiolowie
Z nimi ludu wiela,
Głodno, chłodno, idą z miasta,
A wyszedłszy w pole,
Widzą chatę, niebogate,
Lecz że bocian na stodole,
Wstępują do Piaśta.

Piaśt gospodarz gości wita,
W dom wprowadza, za stół sadza,
Kto i skąd niepyta.
A Rzepicha gospodynin
Jeść i pić przynosi,
Kto wziął mało, wnet przyczyni,
I prosi a prosi.

A gdy naród wciąż napływa,
Wszystkim rada, wszystkim szczerza,
Od alkierza drzwi otwiera,
I co ma rozdaje.

Coraz nowe, głodne zgraje
Oblegają dom do kola,
Jedzą, piją, nieubywa,
Zawsze pełne misy, dzbany,
Bo dar boży, wciąż się mnoży.

Bacząc na to lud zebrany
Jednogłośnie woła:
Kolodzieju, dobrodzieju!
Panujże nam, panuj!
A ty ludu, pomny cudu,
Sznuj Piaśtów, sznuj!
Oj będziem ich szanowali,
Byle dobrze panowali.

I jakby w dzień wesela
Gody się zaczęły,
A myszy z całej ziemicy
Gopło przepłynęły.
I w Kruświcy, na stolicy
Zagryzły Popiela.

SZKOŁA ŻYCIA.

(Walentego Błędownskiego.)

Pokąd się snowa wyroki tajnemi
To pasmo życia tak dziwnie uwite,
Wszyscy do szkoły chodzimy na ziemi,
Gdzie profesory uczą rozmaite,
Roskosz i boleść, pomyślność, mozoly
Różne to tylko klasy jednej szkoły.

Kto dobrze objął rozumem i wolą
I cel nauki to życia zadanie,
Temu, gdy inni jeszcze się mezołają
Praca igraszką wnet u celu stanie.
Lekko i rączo w dzielnym sil zapędzie
Pojmie naukę i popis odbędzie.

Kto piosnki tylko chce śpiewać wesole,
Patrzy by dola sama z nieba spadła:
Daremnie przejdzie całą życia szkołę,
Niepozna nawet dobrzę abecadla.
Żacyśmy wszyscy — możemy się zapytać:
Czy aby jeden nauczył się czytać?...

Lecz choć już tylko szczęśliwem zrzadzeniem
Do zgłoskowania dojdzie duch ohooczy,
A oko jasnym swobodnym spojrzeniem
Po wielkiej księdze żywota potoczy:
Jużemy wiele wiele w zysku wzięli
Tam dokończemy cośmy tu poczęli.

ROZMAITOŚCI.

Dzieje ludzkości. — Historia ludzkości jest nieskończoną historią cierpień. Przebieżmy ją od Adama aż do sądnego dnia, a zawsze stawi nam się jednakową w swych dążnościach: wszelkie utrapienia, wszelkie przykrości, jakie tylko spotykać mogą żyjące istoty, nieprzestały nigdy katować mieczem i biczem ludzi, choroby w tysiącnych kształtach wybiły piętno swych dolegliwości, swych męczarni na ciałach wszelkiego wieku, a dopiero cierpienia duszy, najdotkliwsze ze wszystkich, z jakążto potęgą jedzą dręczyły umysły i wymuszały na milionach istot myślących zlorzeczenia własnemu bytowi; najokropniejszą zaś myślą, jaka się przyczepia do tych badań, jest myśl, że to byli i są jeszcze ludzie, którzy największą część tych cierpień jeden drugiemu zadają, istoty, które od toru, który ich ku przeznaczeniu ich ma prowadzić, całkiem odbiegały, robiąc z ziemi piekło, z którego się część najwięcej cierpiąca z najgorętszym upragnieniem wydobyć usiłuje, drugą, mniej ucisnioną, bez tego życzenia i wprawdzie zawsze za rychło, także z życiem ziemskim rozbrat

czynić musi. Wielu ludzi tem się pociesza, że ich udęcycielom kiedyś tam większą miarką odmierzo-
no będzie i znosi swe katusze w tym względzie z wiel-
ką cierpliwością, a że im po większej części nie le-
pszego na pociechę niepozostaje, ta tedy kotwica
przykowuje ich do życia obecności i nastęrcza im na
przyszłość nagradzający, swobodniejszy widok. Ubie-
gają się zaiste ludzie każdego czasu do lepszej obe-
cności, lecz usiłowanie ich strudna kiedy i tylko chwilo-
wo bywa ladajakiem wieńczone powodzeniem, i cóż-
kolwiek bądź jedno pokolenie zdobędzie dobrego,
drugie to znowu burzy i wniwecz obraca. Ta od-
wieczna kolej rzeczy ziemskich miota ciągle ludzko-
ścią na ziemi, i pozostaje właściwie nieomal zawsze
w jednem kole lub wraca znowu do swego kresu.
Jedwabne słowa: Życzliwość, cywilizacja, sprawie-
dliwość i t. p. są to tylko błyskotki, które jakoby
pod ręką kuglarza rodzą się i konają. Ten jeszcze
najznośniejsze na tym padole przeżył życie, kto się
umiał najpiękniej mieć.

Xiężyc im bliżej jest ziemi tém bardziej ją ziębi.
— Barometr wyżej stoi im bardziej xiężyc od ziemi
jest oddalony. — Im bliżej xiężyc znajduje się ziemi,
tém częstsze deszcze i śniegi — Liczba dni śnieżnych
i słotnych w epoce gdy xiężyc jest najbliżej ziemi,
zawsze przewyższa liczbę takichże dni w epoce gdy
xiężyc jest najdalej; tak iż na 114 dniach słotnych
w pierwszym położeniu xiężyc, jest tylko 100 dni
słotnych w położeniu drugim. — Największe natę-
żenie siły magnetycznej w kierunku poziomym, przy-
pada w nowiu i ostatniej kwadrze, najnniejsze w peł-
ni xiężyc.

Kalendarz roku sybirskiego lub japoń-
skiego. — Dnia 23. Czerwca pada śnieg, dnia 1. Li-
pca śnieg ginie, dnia 9. Lipca pola zielone, dnia 17.
Lipca wszystkie planty rosną, dnia 25. rośliny w zu-
pełnem kwitnieniu, dnia 2. Sierpnia plody dostałe,
dnia 10. Sierpnia rośliny zawierują nasiona, dnia 18.
Sierpnia śnieg pada i pada bez ustanku aż do dnia 23.
Czerwca następnego roku.

Pod napisem: »Jarmark w miasteczku« umieszczony
jest w Bibliotece Warszawskiej za Marzec
1844. humorystycznie napisany artykuł. Autor jego,
obywatel z nad Bugu, z duszą i ciałem chłopów przy-
jaciół, jakich i dziś jeszcze dość mało, który za mło-
du, z wyraźnego pociągu serca, wykrał się nieraz
z pod dozoru guwenera i przyplącał za to karą jego
niejedzeniem objadu i burami pań ciotek: »iż z tego
chłopca nigdy niebędzie człowiek salonowy,« i biegł
pod okna karczmy, przypatrywać się rzeskim płasom
i słuchać wesołych piosneczek, powiedział między
innemi: »Wolę i dziś pogadać z chłopkiem niż z wo-
niejącą damą, wolę jechać na dożynki (po naszymu
wieniec), niż na bal, bo chociaż mi czasem tęsknota
ściśnie serce patrząc na upokorzenie najliczniejszej
klasy społeczeństwa, przecież miłsza mi ta tęsknota,

niż rady wyższego faktycznego świata. Obywatel
ten, świadek sceny przede drzwiami głównej mia-
steczka gospody, jak żona męża swojego, podchmie-
lonego litkupową gorzałką po sprzedaży mysiatego,
ciągnęła za rękę, tak dalej mówi: »Westchnąłem mi-
mowolnie i pomyślałem: otóż nowy (?) żywiol ni-
szczyący zdrowie i byt materialny naszego ludu, oj!
panowie pseudo-filantropi, mniej szermujcie i roz-
pisujcie się po gazetach, a więcej działajcie dla do-
bra ogółu, mniej częściej gadaniny lecz więcej czynu,
a niebędziecie się uskarzać na demoralizację i pijai-
stwo ludu! Odwróciłem się za moim mazurem, i wi-
działem jak pani Janowa (żona) odbierała resztę pie-
niędzy mężowi i skręciła ku tassom, zapewne dla za-
kupienia jakiego perkaliku na świąteczne szaty. Zno-
wu pomyślałem: »mysiaty się rozejdzie; częśc
przepił pan Jan na litkupie, resztę wydrą
żonie szachraje żydzi, i nie będzie ani ko-
nia ani pieniędzy.« — Był on tam także świad-
kiem arcykomicznej sceny. Umawiał się kupujący
z sprzedającym o cenę. Szło tylko jeszcze o trzy
złote. Rudy żydek — konieczny (jak go tam nazy-
wano) przypisek przy każdym artykule kupna i prze-
daży, — zniecierpliwiony długim targiem, rzecze:
»Ny! o co tu chodzi? o trzy złote! niech każdy ustąpi
połowy a będzie zgoda.« Jeden z kupców sprzedają-
cego, obrażony do żywego, że dwugodzinne swary
zakończył jednem słowem żyd łapserdak, poprawił
siwej czapy, wsadził raki (ręce) za pas, splunął i wy-
krzyknął w ucho żydowi: »Słuchaj ty, zydzie, pana
Boga wsechmogącego kocham z całej dusy, z całego
serca, Jezusa Chrystusa i Najświętszą Matkę Boską
także, a djabła się boję, o okrutecnie boję, ale wies
co poganinie ze wolę mieć jednak z djabłem do cy-
nienienia, jak z tobą pejsaku, psiawiaro, a więc więc
rusaj zkądś psysed, bo ci gnaty połamię.« Żyd
przestraszony groźbą, straciwszy nadzieję faktornego,
znikł jak kamfora, a kumowie dobili sami targu i po-
szli na litkup. — Więc tedy chłopcy, o których tu
mowa, umieją się oswobadzać z szponów faktorskich.
Niemieliżby chłopcy Xięstwa Poznańskiego lepszej do
tego sposobności? I tak np. zwróćmy uwagę do je-
dnego z wielu szczegółów. Niebyłoby z większą
dla was korzyścią sprawić na wspólną własność gmin
wańtuchy i zapakowawszy w nie odważoną jednako-
wą wełnę, do którejby i x. proboszcz może swoje
przyłączył, i posłać z nią rostropnego członka wa-
szej spoleczności do Poznania na jarmark wełniarski
z poleceniem wykazania się świadectwem przedaży
przez zwierzchność miejsca jarmarku lub kupującego
wydaném? w czém zresztą bezwarunkowe do po-
słannika zaufanie zastąpiłoby dostatecznie wszelkie
świadectwo. I to byłby krok postępowy, któryby
wam także do wyzwolenia się z rąk waszych broda-
tych przyjaciół po części dopomógł — przyjaciół,
których sumienie czyste jak moje czeluście — przy-

jaciół, którzy byliby radzi, żebyście pozostali ciemnymi, jak noc czarna do smoły podobna — przyjaciół, którzy, gdyby można, kupowaliby za bezcen dusze wasze, aby z niemi dla wyższego grosza na jarmark do piekła jeździć, gdyby kalendarze ułatwiły im wiadomość o dniach jarmarków w państwie nieczystych duchów.

W Luizanie przyjmują dziewczęta pocałunek z chrześcijańską cierpliwością, a idąc za przykazaniem biblii o policzku, odebrawszy całusek w jeden policzek, nadstawiają czem prędzej drugi.

Jeżeli człowiek najpiękniejszym jest ziemi kwiatem, to ziemia jest najpiękniejszym człowieka ogrodem.

Ludzkość — mówi Hoene-Wroński — dała początek historii zaczynając mieć cele powszechne (nie jednostkowe). Historia nie jest czasem panowania ludzi.

Człowiek złożony z ciała i ducha należy połową do ziemi, połową do niebios.

Nowy sposób mówienia, — Pewien deputowany sejmowy powróciwszy do domu spytany został od chłopów, swych modawców, czemu w gazetach niepiszą, czyli i on co powiedział. »Ludzie, odrzekł im »tego wy nierozumiecie. Nieczytacież często w gazecie: powszechne szemranie. Ołóż i ja wtenczas przemawiam.«

Kanclerz angielski. — Lord Kanclerz Northington mocno był nękany od podagry. Razu jednego w parlamencie, niemogąc wytrzymać od bólu, zawołał: »o, gdybym był wiedział, iż te nogi mają kiedyś dźwigać Lorda Kanclerza Anglii, byłbym w młodszych latach więcej na nie miał względu.

Lekarz i pacjent. — Bardzo lubiony ale też nader roztargniony lekarz amerykański wołany był do chorego. Ten miał zażyć pigułki. W Ameryce panuje zwyczaj, iż lekarzowi zaraz płacą, a wprawdzie możniejsi gwineami, tudzież że lekarze noszą pigułki przy sobie. Nasz lekarz bardzo się zastanawiał nad chorym, nareszcie z jednej kieszeni dobył pudełko z pigułkami z drugiej sztukę złota, zażył dziesięć pigulek, choremu gwineę wcisnął w rękę i poszedł. Lekarstwo skutkowało. Nazajutrz pacjent był zdrow a lekarz leżał w kureczach.

Lekkomyślność sposobniejszą jest do popełnienia niesprawiedliwości, aniżeli do przyznania istniejącemu pokoleniu moralnego upadku. Pochwycony wyraz zdrada staje się nieprzerwanem echem dla tłumu, a stąd wszelkie nieszczęścia są skutkiem zdrady, miłość dobra publicznego skutkiem osobistej dumy.

Namiętność czyni najlepsze spostrzeżenia i najlepsze wnioski. Jestto dalekowidz, którego pole tym jaśniejsze im ciśniejsze.

Rozum i fantazja są to krańce północny i południowy życia duchowego. Średnie strefy najzamięszkalsze, ale im dalej ku południowi tym piękniejsze i żywniejsze.

Wynalazca gry whista Sir Edmond Hougl (żył w końcu 18. wieku) otrzymał za uczonej o tej grze rozprawę 1000 funt szterlingów (około 7000 Tal.). Milton za swój »Raj utracony« dostał 50 funt. szterlingów (około 350 Tal.). Słusznie, bo pilniej ludzie grają w whista, aniżeli raj czytają.

Utracamy nie jednego, któryby mógł jeszcze wśród nas pozostawać i działać dla dobra ogólnego lub szczególnego. Ale taka jest kolej rzeczy ludzkich. Ten ulega, czasem nie wiedząc dla czego, rozpaczy, która jest hyeną życia, taument nałamawszy się częstokroć z wielkimi trudnościami i pokonawszy je zwycięzko, zrażony mniejszemi umiera z zgryzoty lub popadłszy w czarną melancholię, życie sobie odbiera.

Najstrawniejsze pomiędzy ludźmi żołądki mają ci, co noszą na czole Abła, a chodują w sercu Kaïma. Są to zwykle ludzie elastycznego sumienia, ale przychodzi czas, gdzie z wielką skruchą szukają plastrów na uleczenie ran jego.

Gdzie zachodzi jednostajność, tam niema życia, którego różnaitość i zmienność właśnie najistotniejszym są warunkiem. Jak w świecie dynamicznym odbywa się ciągle proces roślinny i chemiczny, tak w świecie moralnym na wszystko działa ustawny proces życia.

Są ludzie, którym łatwiej przychodzi spełnić zabójczy napój lokusty, aniżeli znieść złośliwe nacinańia jęczyczne.

Gdyby salonowe szczęście było dostatecznym dla śmiertelnika, nie jeden wścibski byłby najszcześliwszym.

Przepych jest także dobrodziejstwem dla ludu, przysparza bowiem robotę a robotnicza klasa ludzi nieskłada się z samych tylko mularzów, cieślów i powróźników.

W Twierdzy Firchtenstein na Węgrzech, należącej do Xiążąt Esterhazów, znajduje się bogaty skarb kosztownych klejnotów. Statut domu xiążęcego obowiązuje każdego naczelnika do pomnożenia tego skarbu; a z drugiej strony zabrania naruszyć go, chyba na wyzwolenie którego Esterhazego z niewoli tureckiej lub brańców wojennych. W jednej sali zamku widać na ścianie drzewo genealogiczne, które przypadkiem nie dalej sięga jak do Jadama, a kończy się r. 1676. na Mikołaju Esterhazym palatynie węgierskim. — Któżby wątpił, iż sami Esterhazowie śmiać się muszą z tego szumnego *quid pro quo*.

Żadna różnica ludzi rozdzielać niepowinna; moralne tylko granice kładą przedział między ludźmi.

Na śmierć dziecięcia.

Radość i boleść ziemską tak bliskimi sobie,

Żeś dziś w ciepłym powieciu, jutro w zimnym grobie.

Jules Janin ma naśladowcą siebie samego. Można go poznać w każdym wierszu, jak Rossiniego w każdej operze.

Pierwszym warunkiem wszelkiego wspólnego przedsięwzięcia jest jedność; niemoże być tam jedności materialnej, gdzie niema jedności duchowej, tego węzła moralnego, którym jest tożsamość pojęć, zasad, celów i środków.

Gdzie nie ma jedności zasad, tam jedności środków być niemoże, a jedność celu pozorną jest tylko.

Kiedyż, — pyta się ktoś — nad tym potopem teoryj, marzeń, i waśni, co ogarnął Europę ciągnąc w rozbicie i pochłaniając rozumy tylu reformatorów, przeleci nakoniec gołąb pokoju i zbawienia?

Formy niestanowią istoty, nie są życiem, i te z nich tylko mogą być trwałe i dobre, które są naturalnym objawem ducha.

Kiedy łatwowierność była zasługą, wierzono we wszystko. Wątpliwość rodzi się tylko w dojrzałej i smutném doświadczeniu ostrzeżonej duszy.

Niezgoda, jest to właśnie rafa, o którą zwykle rozbija się szczęście nietylko domowe ale i narodów. Przyjaźń ludzka jest dobrym początkiem szczęścia.

Rzecz straszna. Za czasów Napoleona nieklóra biedna niemeczka, uwiedziona przez żołnierza francuzkiego, wyglądała lada dzień swego zleżenia. »Już tedy — rzekła — po moim honorze, po mojem dobrém imieniu, po mojem czystém sumieniu, wszystko dla mnie stracone, a do tego rzecz straszna, iż z mojem dziecięciem, którego ojcem Francuz, nie będę się nawet mogła poniemiecku rozmówić.

Skarga. Dwaj woźni sądowi wysłani byli areztować dłużnika; ten spostrzegłszy ich z okna zasunął czém prędzej zamek drzwi, a powróciwszy do okna jął szkalować, kłąć, od czci od wiary woźnych odsądzać. Obrażeni w urzędowaniu woźni ułożyli taką skargę: »Pan N. szkalował nas z swego okna: wy gałgany, łotry, hultaje, wydmikufle, obwiesie, urwipolcie, powsinogi, urwisze, złodzieje, nicponie, osły — co zgodnie z prawdą i sumiennie podpisem naszym stwierdzamy.«

Ocalone życie. Jeden z dzienników francuzkich opowiada: »Pewien zbrodniarz na śmierć osądzony, chciał sobie życie odebrać naprzód trucizną później nożem, ale daremnie, bo śpieszna pomoc lekarska ocaliła mu życie i jutrzejszego dnia — będzie na nim wyrok śmierci spełniony.

Mamy teraz tak wielu doktorów filozofii, iż wymiarować niemożna, czy filozofia choruje na doktorów czy doktorowie chorują na filozofia. Są jednak zdrowi doktorowie zdrowej filozofii, którym chociażby nimi niebyli, można ten zaszczyt z ich dzieł przyznać.

»Obyśmy coraz bardziej przejmowali się tém przekonaniem — mówi bardzo słusznie pan Pusz w Bibliotece Warszawskiej tom 3. str. 2.—44. — iż poszukiwania fizyczne w wszelkich kierunkach, pewnie i rychléj doprowadzą nas do poznania prawdy wiecznej, aniżeli owe macanie w mglistej pomroce pan-

teizmu Spinozy lub walki Hegelistów, z właściwą sobie niemyślnością *a priori* toczone o składzie i naturze *absolutum*.

Biedna to, bardzo biedna opinia publiczna, którą — jak ktoś powiedział — kierują karczemni krzykacze. Przed taką opinią publiczną tylko też ubodzy duchem ludzie mogą zginąć kolana! Ale cóż, szczerki czekają, głupcy słuchają i co gardła krzyczą: »prawda! ukrzyżuj!« — rozumni i filuci albo się uśmiechają, albo, na nieszczęście, ramionami wzdrygają i — milczą!

Najlepszyby dziś zrobił interesik, toby wynalazł najniezawodniejszy sposób mydlenia oczu. Dotychczas nie udał on się ani jezuitom z urodzenia, ani jezuitom z wymuszonej potrzeby! Szczęśliwi, którym się jednak udaje mydlić oczy — ludziom, co mając oczy niewidzą.

Na czem się zasadza prawdziwa ludzi pomyślność?

W różnych czasach i u różnych narodów uznano za rzecz niezawodną, iż prawdziwa ludzi pomyślność zasadza się na szczęśliwości małżeńskiej. I tak już za czasów Likurga ludzie, którzy stronili od małżeństwa, doznawali zniewagi przez wykluczenie ich od publicznych igrzysk, i musieli podczas zimy stać nago przed sądem. U Spartanów była kara na niezonatych. Turyjczykowie obiecywali nagrody i zaszczyty chcącym wstępować w śluby małżeńskie. Plato stanowił, iż ten, co do 35go roku życia pozostał w stanie bezżeństwa, nie miał być do żadnej dostojności dopuszczonym. Za czasu Rzeczypospolitej Rzymskiej pod cenzorami Furiuszem Kamillem i Postumiuszem ci, co do starości w bezżeństwie pozostali, musieli płacić karę pieniężną do skarbu publicznego. Podobnież starzy Germanowie stanowili kary na bezżeńców. Juliusz Cezar zabraniał dzievicom, które do 14go roku nieposzły za mąż, noszenia na głowie strojów z perłami i drogiemi kamieniami i używania krzesel nośnych (lektyk).

Nauka na doświadczeniu oparta. — Przymrozki przed Ś. Michałem tak zapowiadają piękną jesień, jak troskliwsze ciepłe zaopatrzenie kryjówki wywiorek na zimę, zapowiada tęgie mrozy.

Między wykłętami artykułami z prawa Majdeburckiego znajduje się i ten, iż papież niemogą uwalniać od przysięgi poddaństwa panującym.

Trembecki aż do namiętności posunął upodobanie w paleniu fajki, dla tego też w najpierwszych towarzystwach, a nawet na pokojach królewskich wolno mu było ciągnąć słodkie dymy z sultańskiego cybucha. Gdy w roku 1769. wjeżdżał do Paryża, pałac podług zwyczaju fajkę, żołnierz stojący przy rogatkach: »proszę zgasić fajkę,« zawołał, »tu nie wolno wjeżdżać z ogniem.« — »Nie wolno,« powtórzył z krwią najzimniejszą Trembecki, »a więc Macieju zavracaj do Polski, tam niczego nam nie zabraniają.« I istotnie zawrócił i o pół mili od Paryża

przenocowawszy dopiero na zajutrz wjechał do stolicy Francji.

Dnia 7. Marca przedawano w Peście drogą publiczną licytacji pewną ilość towarów materialnych. Pomiędzy innymi znajdowały się trzy cetnary kawy Mokka, którą nabył pewien tameczny kupiec. Odbierając towar wziął jedno ziarno w zęby i bardzo się zadziwił, iż niebyło ani chropawe, ani aromatyczne, lecz z ciasta; wziął drugie, trzecie, gryzł a gryzł, aż go zęby zabolaly — ale ciasto pozostaje ciastem, choćby je jak najlepiej ufarbował, nieda się kawa wyczarować. Wydało się, iż kawa fałszowana była zastawioną i że dający zastaw na niegodziwy sposób był oszukany.

Z postępem czasu postępują zbrodnie! Jedni sobie drudzy innym odbierają życie. Mężowie popełniają żonobójstwa, żony mężobójstwa, rodzice dzieciobójstwa, dzieci rodzicobójstwa; z drugiej strony mniej uczucie ludzkie oburzające, ale za to niepochlebną cechą najwyższej niemoralności noszące na sobie występki spostrzegamy. Piotr dybie na sposobność, aby okraść Pawła; Mateusz dobywa się gwałtownym sposobem do Filipa, aby go złupić i w potrzebie dla dopięcia czarnego zamiaru topi sztylet w jego łonie; Antoni aby wyrzucić zemstę na Marcynie, za to, że mu stał na przeszkodzie w osiągnięciu jakiego celu, o czém temu ani przez myśl nieprzeszło, podpala jego dom i pozbawia go nie tylko całego majątku, ale nawet jednego dziecięcia, które w płomieniach życie utraciło; Aniela, co popełniwszy podwójne zabójstwo na mężu i córeczce dwuletniej, ujęta, osadzona została w więzieniu, potrafiła i tam jeszcze, kannibalską dzikość nosząc w swém sercu, zostać matką, aby tym sposobem wstrzymać wiszącą nad swém karkiem miecz sprawiedliwości; Maurycy do 99 oszukaństw przydaje setne, i jeszcze między łatwowiernymi co z oczu o sercu sądzą, uchodzi za poczciwego człowieka, chociaż już dawno powinien być wisieć na szubienicy. — Na widok takich i im podobnych zjawisk prawdziwie odchodzi się wierzyć w postęp oświaty. Czemuż nie powstanie jaka cholera i grypa, któraby takich tylko czepiała się niegodziwców, dla których oświata ma właściwie istnąć. Ale kiedyż z drugiej strony ekstirpatory wyrugują wszystek chwast i kłakół z ziemi! Nadzieja! Cierpliwość! Dobry gospodarz! poczciwy człowiek! wie co jest najlepszego.

Każdy pewien okres czasu, każdy lud czy społeczeństwo, ma swoją ogólną dążność wiekową i towarzyską, a ostatni rezultat tych dążeń jest obecność wykwitająca z grobu przeszłości.

Czyny szlachetnych mężów, dla których zapal w wielkich przedsięwzięciach jest żywiołem życia, tém bardziej jasnieć będą w wspomnieniach potomości.

Skutki pochwały. Pochwała czyni szlachetnych jeszcze godniejszymi pochwałą, złych czyni gorszymi, chytrych uczy rozważni, głupim zawraca głowy.

Szacunek życia domowego. — Przeciw natarczywości świata potrzebne jest człowiekowi męstwo i moc, a tych nienabywa się w wrzawie i zabawach życia społecznego. Ten co nadto żyje w społeczeństwie, nieprzychodzi nigdy do siebie; niezastanawia się nigdy nad stanem swego umysłu, a niewiedząc nawet o swych potrzebach, niezbiera swych zmysłów, niezgromadza swych sił nigdy do kupy, niezapuszcza się swą myślą nigdy w morze wieczności i niejest nawet w stanie cenić dostatecznie wartości rzeczy przemijających. Ale często poświęca się życiu samotnemu, ten wgląda w siebie i obciera się około siebie z rozsądkiem i rezygnacją; ten nadaje prawdziwą cenę każdej rzeczy, w nim obudza się nie tylko chęć, lecz nawet i postanowienie, żyć więcej dla siebie niż dla świata, więcej dla swego przeznaczenia, niż dla światowości. — Niejeden człowiek upada do szczytu wśród zaburzeń czasu; przyczyną jest tego zbytek życia publicznego a brak domowego. W zaciszu życia domowego wznosi niekiedy człowiek oczy do Boga, przypomina sobie, że nie zawsze pielgrzymować będzie po tym padole, lecz że zawód jego wyższy i na wieczności zasadzony, napomina siebie i ślubuje, być wolnym i szlachetnym w słowach i uczynkach. Najnikczemniejszy człowiek jest ten, co żyje za wiele w społeczeństwie a za mało dla siebie i swój rodziny. Zepsuty, przylega tylko do tego, co lechce jego namiętności; odraża się od dobrego, nie zna nic wielkiego, będąc przywiązany do drobnostek; zły zdaje mu się częstokroć dobrem, bo tego rozróżnić nieumie od tamtego; cnota jest dlań obcą, o czém myśli, za czém się ugania, to nosi na sobie cechę podłości, z prawdziwem złem nie wchodzi nigdy w odważną walkę. — Człowiek przeznaczony jest wprowadzić do życia społecznego; lecz używanie wszystkiego powinno mieć miarę. Obecowanie z innymi jest zaśilkiem dla człowieka, lecz to trzeba mierzyć taką ograniczonością, aby stałość nieponiżyła go do stopnia podłości. Dom jest wielką szkołą dla wysokiego przeznaczenia człowieka. W ustroniu czyli na łonie swój rodziny nabiera siły światu użytecznej. W tém położeniu nienakłoni go nic do zginania karku przed ludźmi, wdawania się w podłe zabawy, bo siedząc w domu ma sposobność sądenia o wszystkim gruntownie. Staje się statecznym, nienawidzi, co jest podłego, brzydzi się, co jest niesprawiedliwym.

Przecko kobieta wywyższa swą piękność? — Piękność ciała jest darem przyrodzenia, a przyjemności jej i powaby jedną dzierzycielce tych przymiotów mnóstwo dziwicielei; ale co najgorsza, krótki przeciąg lat a owa ujmująca wiosna panienci, ponurą przybiera postać jesieni. Jest jednakże sposób, że gdy

pierwsza, to jest piękność uchodzi, zatrzymać ją można i wywyższyć zarazem. Duch, który się na twarzy maluje, ogień, który się w oczach przebija, wiódł swój wpływ i do starości. Nadają piękności nietylko trwałość, ale przeistaczają oneż dopiero w ludzką piękność. Piękność wywyższa się przez ukształcenie ducha; gdzie się pokazuje rozum, tam się maluje na twarzy duch, gdzie się rozwija szlachetny sposób myślenia, tam się wyjawia godność. Wszystkie żyje i porusza się, wszystko nabiera ducha i uszlachetnia się w panience, posiadającej wykształcony rozum i szlachetne serce. Wywyższenie więc piękności jest w mocy każdej panienki.

Pewien doktor powiedział, że jeść wiele, jest złym nalogiem, a pić wiele, mokrą rozrywka.

Gdy roku 1659. przysłane Janowi Kazimierzowi Królowi Polskiemu przeciw Szwedom wojska posiłkowe cesarskie, które mało co były czynnemi, znowu zostały odwołane, wyprawiła Cesarska generałcja oficera wysokiego znaczenia do Jana Kazimie-

rza, z pożegnaniem przy swoim wychodzie. Oficer ten w mianej długiej mowie pożegnawczej narzeczem łacińskiem palil kadzidla waleczności bitnych zastępów, z łaciną jednak szło bardzo chropowato, kruchło, kumolo. Wymawiał słowa długo zamiast krótko i t. d. Zniecierpliwiony jeden z obecnych Polaków wyrzknął *ex tempore* następujący wiersz:

„Quid prope Thorunum dux auxiliarius egit,
Queritis? obsedit, sedit, et edit et it.“

W rozmowie pewnego lekarza angielskiego z Cesarzem Chińskim zapytał tenże, jak lekarze angielscy bywają nagradzani od swoich pacjentów. Odebrawszy Cesarz odpowiedz o zwyczajach w tym względzie Anglików, rzekł tonem żartobliwym: „Niepodobna być zdrowym w Anglii. Ja inaczej wychodzę z moimi lekarzami. Mam ich czterech i płacę im na tydzień przyzwoite honorarium. Jak zachoruję, nieplacę im, póki niewyzdrowieję, i to sprawia, iż choroby moje bardzo krótko trwają.“

Rozmaite sposoby, z różnych źródeł czerpane.

Środek przeciw wścieklicznie. Najskuteczniejszym środkiem przeciw wścieklicznie ma być pewien rodzaj chrząszczów, nazwanych po łacinie *centonia aurata*. Doktor Wagner w gubernji Saratowskiej doświadczał go wielokrotnie najpomyślniejszym skutkiem na ludziach i na zwierzętach i przekonał się o jego niezawodnej skuteczności. Zbiera on chrząszcze w Maju i Czerwcu na krzaczystych równinach, osobliwie w wielkich kopcach mrówich, gdzie zazwyczaj ukryte leżą. Wydobywszy je stamtąd zabija je natychmiast i chowa w mocno zatkanych naczyniach, poczem robi z nich proszek, który daje chorym posypując nim kawałek niezakwaszonego, masłem posmarowanego chleba, i niepozwalając choremu żadnego napoju, oprócz małej ilości przestalej wody. Od wieku chorego, od czasu, jaki upłynął po ukąszeniu, wreszcie od stopnia choroby, zależą mniejsze lub większe dozy lekarstwa.

Sposób oczyszczenia mętnej wody. Weź stołową łyżkę sproszkowanego alunu i wsyp w pełną beczkę wody; wysypując dobrze drzewcem zmieszaj; znajdująca się w wodzie nieczystość na spod opada, i woda nietylko będzie czystą, ale uzyska taką świeżość i przezroczystość, jak woda świeżo z źródła wzięta.

Niezawodny przepis na zgubienie wszy u bydła rogatego. U cieląt zaniedbanych, źle żywionych i mokro stojących, jako też i u bydła dorosłego, po chorobie, lub nędznie utrzymanego, prawie ogólnie znajdują się wszy. Jest to złe, pochodzące jedynie z winy gospodarza, na któreby niepotrzeba było recepty, gdyby pierwszemu zaradzono; ale że tak już jest, więc na ten przypadek niedbalstwa podajemy następujący zaradczy środek: Bierze się oleju lnianego pewna część, do tego dolewa się dwa razy tyle śmietany słodkiej i razem gotuje; a następnie tą mieszaniną wysmaruje zwierzę, wcierając mocno w sierść aż do skóry. To niechlujstwo zginie i więcej się nie wróci, jeżeli bydło lepiej będzie pasione i sucho leżało.

Drugi sposób na wszy u bydła. Podobno nie ma lepszego lekarstwa na zgubienie wszy u bydła, jak pył, powstały z nakucia kamieni młyńskich. Ten pył składa się z wapna i piasku, i sypie się na miejsca, gdzie się wszy zagnieździły. Posypywanie musi się przez parę dni powtarzać, ale wszy niezawodnie giną.

Czém można mąkę od zepsucia ochronić? Włóż do mąki różczkę klonu pospolitego, a ochronisz ją od robaków i w świeżości zachowasz.

Przeciw *dysenterji* z przeziębienia lub zbytniego obciążenia żołądka niestrawnymi potrawami najlepsze ciepło, mianowicie ciepła odzież, osobliwie nóg, i post. Ludzie, którzy ciągle tę chorobę cierpią i u których się już usadowiła, najłatwiej pozbyć się jej mogą, nosząc wełniane szkarpetki i gatki. Latem powinni codziennie cały brzuch myć zimną wodą. Pocieranie brzucha flanelą także jest skuteczne.

Przeciw *hemoroidom* najskuteczniejszy środek regularne życie i mierna agitacja pieszo lub konno. Na guzły hemorydalne bardzo dobra jazda konna, którą wytrzyma, pijawki a po tychże odpadnięciu obkładanie skrobaną marchwią.

Czyszczenie oleju terpentynowego. Olej terpentynowy częstokroć zawiera jeszcze kwas drzewny, który nieraz przy użyciu jest szkodliwym. Chcąc oddzielić ten kwas od terpentyny, przymieszać do niej należy cokolwiek suchego potażu i odlać ją, gdy się ustoi.

Prosta proba złota. Kto nie ma pod ręką kamienia probierskiego lub kwasu saletrzanego, aby przy kupowaniu złota mógł się natychmiast przekonać o jego prawdziwości, niechaj użyje następującego prostego środka. Potarlszy przedmiot o krzemień zapala się drzażdżka siarczana i przybliży do sztrychu metalicznego; jeżeli ten zatrzymuje swój blask, wtenczas złoto prawdziwe.

Zachowanie jabłek. Chcąc jabłka zachować przez cały rok, należy je kłaść w żyto tak, aby niemię były zakryte.

Sposób utrzymania świeżych śliwek przez zimę. — We Francji utrzymują częstokroć w dzikszyc okolicach przez całą zimę świeże śliwki tym sposobem; późno dojrzewające drzewo śliwkowe, zanim jeszcze śliwki zupełnie dojrzeją, zostaje obwieszane kratami właśnie wtenczas kiedy zaczynają nabierać modrego koloru, potem tak obkładane sianem, iż wszystko jak stóg wygląda. U spodu zostawia się otwór tak wielki, aby człowiek mógł wejść, i ten otwór zatyka się sianem i deskami. Tym sposobem śliwki przez całą zimę zatrzymują świeżość a liście zieloność.

Zachowanie kartofli. Chcąc kartofle utrzymać przez kilka lat, trzeba je moczyć w gorącej wodzie, lecz tak, aby ich nieoparzyć, w skutek czego niebędą puszczać kielków, ani mączystego smaku nieutracą. Trzeba jednakże przytém uważać, aby po wyjęciu z wody dobrze zostały ususzone.

Środek ku wytępieniu podjadków. Na jesień wykopuje się dół na łokieć głęboki i zapełnia się gnojem końskim. Podjadki dążą do ciepła, zagrzebują się w gnoju, a na wiosnę po wyjęciu tegoż można je pozabijać.

Edward Hrabia Raczyński.

(Biblioteka Raczyńskich.)

Największa częstokroć różność w zdaniach o jednym i tym samym przedmiocie, po krótkich lub przydłuższych swarach, prawdę dwustronnem sprzecznosciami wyświecających, prowadzi nareszcie bitym gościńcem do jedności, zupełnem przekonaniem, lub przewagą głosów zdobytej. Los ten spotyka równie ludzi jak ich dzieła. Los taki stał się i czcigodnego Edwarda Raczyńskiego podziałem. Różne, po części najniedorzeczniejsze pisano i gadano na niego wyroki.*) Byli jednakże, acz w małej li-

*) Wszakże szczytne i czyste chęci rzadkich monarchów doznają tego nieszczęścia, iż strudna poznawane, a co najgorsza w przeciwnym świetle wystawiane bywają. Jest to prawda, którą historia tysiącami już razy potwierdziła i dziś potwierdza. — Nieprzeszedłże przez takie bieżnie tak nazwanej opinii publicznej maż sławy pełen, który we wszystkich życia swego stosunkach, każdym swoim postępowaniem, jednal sobie i Polakom honor, — który nawet po zaszczytniej potrzebie pod Raszynem piętnowany był ohydną nazwą »zdrajcy«? — Czyliż przy-

czbie, i tacy, którzy jego świetne osobiste przymioty, jego obywatelskie cnoty, jego uczone i artystyczne dzieła godnie i podług zasługi cenić umieli. Śmierć zmienia scenę, przenosi na właściwe stanowisko prawdę, utwierdza ją w jednych, wymusza na drugich. Dziś zapewne jedno jest tylko powszechne zdanie, powszechne przekonanie, iż Raczyński jak był za życia małej liczby bezstronnych ludzi, niewielu ale rzetelnych przyjaciół, przedmiotem uwielbień, tak od dnia 20. Stycznia 1845. r., dnia trwogi, jaka ich serca przeraziła, stał się powszechniej u nas wdzięczności, powszechnych pomiędzy bezstronnymi słodkich wspomnień przedmiotem. W tém zdaniu, w tém

padek, iż Xiążę Józef był synowcem nienawidzonego Stanisława, uczynił go przedmiotem nienawiści? Właściwie dopiero smutny zgon Józefa w Elsterze wpoił w wszystkich Polaków przekonanie o świetnych bohaterach naszego pod każdym względem zaletach.

przekonaniu, wyprzedzili nas, niemożna nieprzyznać, mieszkający za politycznymi ścianami Rossji i Austrii Polacy, wyprzedzili nas odleglejsi cudzoziemcy. Dziś wszystko się jednoczy, aby złożyć dań miłości, czci i uznania Raczyńskiemu, dziś, kiedy duch, co go w śmiertelnej ożywał powloce, przeniósł się zbyt rychło niestety! za bramy wieczności. Dziś osobiści nawet jego nieprzyjaciele, którzy go niesforne rozgadywaniami martwili z własnym siebie przed sobą i przed innymi zawstydzaniem, jakiegokolwiek są ich myśli, które w sobie tłumią, dzielić muszą to powszechne zdanie, to powszechne przekonanie, jako błaha mniejszość, która w większości bez śladu ginie. Tém zdaniem, tém przekonaniem wskroś przejęty Kalendarz poważa się rzucić gałązkę cyprysu na grobowiec czcigodnego męża zamieszczeniem tu wizerunku biblioteki, tego wielkiego daru, jakim, mając na wzniosłym celu rozkrzewianie oświaty, przyozdobił miasto, w którym ujrzał światłość dzienną, miasto pełne wdzięczności i uszanowania Poznań, niegdyś wojewódzkie miasto, dziś stolica Xięstwa. Ten monumentalny upominek, który stanął nakładem przeszło 100,000 Tal., potomność dopiero dostatecznie i godnie oceni, potomność z niego z należytym pożytkiem korzystać będzie, w potomności dopiero właściwy zamiar założyciela osiągniętym zostanie.

Już rozmaite pisma publiczne krajowe i zagraniczne poświęciły w swoim czasie obszernie artykuły na pochwałę tego gmachu i jego założyciela. Kalendarz do wizerunku, którym się przyozdabia na ten rok, co nam przypomina pierwszą smutną rocznicę śmierci Raczyńskiego, zamieszcza artykuł wyjęty z Numeru I. Przyjaciela Ludu na r. 1834. „Biblioteka Raczyńskich (taki jej na czele napis patentowemi głoskami) jest owocem cnót obywatelskich Hr. Edwarda Raczyńskiego. Szanowny mąż ten, chcąc w stolicy prowincji, w której się urodził, zostawić pamiątkę po sobie, postanowił założyć instytut, użyteczny wszystkim stanom i każdemu wiekowi. W tym celu nabył od miasta poznańskiego 20,000 talarów, umieścił swój księgozbiór z wielką pracą i nakładem przez lat wiele zbierany i około 17,000 tomów zawierający Księgozbiór ten wraz z gmachem, darował na wieczne czasy miastu Poznaniowi, z zastrzeżeniem atoli, że ani gmach ten na inny cel obróconym, ani księgozbiór z miejsca ruszonym być nie może; gdyby warunek ten miał być kiedykolwiek złamanym, gmach i biblioteka wraz z funduszami wraca natychmiast do rodziny Raczyńskich. Na powiększenie zbioru i utrzymanie trzech urzędników przy nim, przeznaczył czcigodny założyciel biblioteki poznańskiej 20,000 talarów, umieszczonych na pierwszej hipotece dóbr Pleszewa w W. X. Poznańskim, tudzież 12,000 złp. umieszczonych

w kasie oszczędności w Warszawie. Ostatnia summa dopiero w r. 1850., a zatem niezmiernie powiększona, do funduszów biblioteki przyłączoną zostanie. Inne, dość znaczne dochody biblioteki są z komornego z kilku lokalów, znajdujących się w gmachu bibliotecznym. Nad całością funduszów i biblioteki czuwa kuratorjum, złożone z dwóch osób z rodziny Raczyńskich, z Naczelnika administracji tej prowincji Nadburmistrza miasta Poznania. — Otworzenie biblioteki nastąpiło dnia 5. Maja 1829. roku. Księgozbiór posiada dziś przeszło 20,000 tomów dzieł rozmaitej treści, w $\frac{1}{3}$ historycznych, a z tych znowu w $\frac{1}{6}$ do historii polskiej. Biblioteka otwarta jest codziennie od godziny 5. — 8. po południu.“

Gdyby Raczyński tę jednę zostawił był po sobie pamiątkę, jużby się był uwiecznił w pamięci wdzięcznych mu mieszkańców Poznania, i wszystkich z tego dobroczynnego zakładu korzystających. Lecz Raczyński trzymając wytrwale w jednej ręce pióro, aby niemi kreślić pożyteczne dzieła literackie, sięgał nieskapo drugą ręką do kieszeni po fundusze na cele wzniosłe, patriotyczne, dobroczynne, aby swe imię, swe prace, swe szlachetne czyny, godne wiedzy ludzkiej, utrwalił w potomnych pamięci. Uwielbia już też dziś i uwielbiać będzie w przyszłości dzieła jego cny ziomek, zdumiewa się i zdumiewać będzie nad niemi cudzoziomek, gdy na swe zapytanie odbierać będzie odpowiedź połączoną z imieniem jednego i tego samego Raczyńskiego. W ogólności czyni zamożniejszy Polak, z własnej woli, i szlachetnych pobudek, lub za innym bodźcem, ile może dobrego, pożytecznego, lecz najczęściej czyni to wzywany, proszony, nalegany; są jednak i tacy, którzy, choć mając majątek po temu, — co tak dobrze jak u nas i w innych zdarza się narodach, — stronią od dobrych uczynków, podobni do owego bogatego kutwy, co chcąc dać ubogiemu półtoragroszówkę, ogląda ją troskliwie, aby przez omyłkę nie dał mu złotówki; lub podobni do tych, co z miną buńczuczną udają, jak gdyby wieże babilońskie budowali, a w rzeczywistości np. na polepszenie funduszów towarzystwa naukowej pomocy, na wsparcie sceny narodowej i t. p., grosza im się dać niechce i niezastanowiwszy się nad tém, co na to dobroczynni i patriotyczni sąsiedzi powiedzą, przestają na lakonicznym podpisie okólnika: odebrałem i posłałem dalej! Wcale inaczej działał Raczyński, i słusznie znajdował rokosz w przekonaniu o istocie dobrych dziełach swoich. Czynił on dobrze z własnego natchnienia, chcąc być czynnym dla kraju, dla dobra publicznego, przemyślał nad tém, czém się mógł pożytecznie przysłużyć ojczyźnie, ziomkom, cierpiącej ludzkości. Dowiódł on pod Sandomierzem, dokąd go grzmiąca trąba bojowa powołała na pole bitwy, co był winien ojczyźnie, na której głos,

czując w sobie hart duszy, wziął się do oręża w kwiecie swego życia; tam szukając śmierci w jej sprawie, przyłożył się do osiągnięcia celu, szczęśliwym trafem ocalał, odznaczony został za waleczność krzyżem zasługi wojskowej, lecz z boleścią serca patrzył na umierającego śmiercią walecznych Marcelina Lubomirskiego; — dowiódł w Królewcu, czém był w dziedzinie cnót obywatelskich; — dowiódł w Poznaniu, czém był dla tych, wśród których się urodził, — dowiódł na polu literatury, czém był w uczonej dziedzinie; — dowiódł wodotryskami, czém był dla ludzkości. Owo zgoła kościołem w Rogalinie, biblioteką i wodotryskami w Poznaniu, również jak hojnym datkiem na pomniki dzielnych naszych pierwszych chrześcijańskich Królów Mieczysława i Bolesława, wyrównyującym ogółowej skłádce, a może ją przewyższającym, o którym Polak wie, a cudzoziemiec dowie się, choć napisu w właściwym miejscu nieujrzy, napisu, który przez jakieś nieszczęśliwe nieporozumienie stał się smutnym w swoim następstwie sporów przedmiotem, — nakoniec dziełmi literackimi, któremi zwłaszcza starał się z swjej strony wydobyć prawdę z plątaniny fałszów, odkryć tajnie przeszłych czasów, Raczyński, dla którego nieznośnym była ciężarem każda chwila bez poświęcenia jej wielkim celom przeżyta, zapisał swe imię w księdze pamięci, przed którą milkną częstokroć namiętne i niesprawiedliwe wyroki tak nazywanej opinii publicznej, a dopiero brednie dwulicowych jak bóg Janus ludzi.

Śmierć R a c z y ń s k i e g o jest stratą narodową, równie jak zawczesna śmierć czcigodnej, znaniej wszystkim choć bez wymienienia jej nazwiska, Obywatelki, zmarłej w Poznaniu r. 1844. Czém on był w ogólności dla wszystkich, tém Ona była w szczególności dla ludu wiejskiego. On zostawił po sobie pamięć prawego obywatela, wszechstronnie wykształconego, uczonego męża, pamięć dobrego Polaka, sławę Ptolemeuszów, Attalów — Opaleńskich, Załuskich, Ossolińskich, Zamojskich. Ona, kosztowna perła w koronie obywatelskiej — głośna dobroczynnością chociaż w duchu ewangelicznej cichości świadczoną, — zostawiła po sobie pamięć prawej obywatelki, pamięć dobrej Polki, sławę czulej matki, lekarki, opiekunki ludu wiejskiego, tej podstawy pomysłowości kraju, ludu, do którego, bez oględu na ród dawno-herbowy, nie pańskim, lecz bratnim przemawiała językiem. Ona zmarła prawem przyrodzenia; On złożył z życia ofiarę. Nad jej stratą płynie

łez potok pracowitych, zacnych, pobożnych chłopków; nad jego stratą ubolewają dziś wszyscy. On, aby w śmierci ponieść dań pokory Temu, przed którym korzy się mocarz równie jak nędzarz, chciał być pochowanym jak prosty wyrobnik; Ona, aby i w śmierci stać się pożyteczną ubóstwu, chciała być w swych poziomych szcztakach złożoną do grobu jak najbiedniejsza komornica. *Have pia anima!*

*„Celem jej życia było, nieszczęśliwych wspierać,
Dzielić bliźnich niedolę, tzy biednym ocierać.“*

Osoby, które dla dobra ludzi i ludzkości powinny były żyć jak najdłużej, zbyt rychło zniknęły z królestwa życia odmiennym śmierci rodzajem. Są to dotkliwie straty, które W. Xięstwo Poznańskie w przeciągu lat dwóch poniosło!

To, co przyspieszyło śmierć Raczyńskiemu, zadało bolesną ranę rodzinie, boleśniejszą cierpiącą ludzkości, najboleśniejszą dobru pospolitemu, któremu całe życie służył. Poznań szczególnie głęboką uczuł żalność, iż Raczyński tak rychło, tak niespodzianie ustał w podróży po drodze życia; żal najszlachetniejszy! podobny bowiem, jak on, dobroczyńca, do nadzwyczaj rzadkich w społeczeństwie ludzkim należy zjawisk! Za życia cnoty ściśle obywatelskie świeciły najzupełniejszym nad jego głową blaskiem, którego promienie ogrzewały czule rodziny serca. Z śmiercią, pozostała blasku tego pamięć w umyśle, ale w sercach osiadł głęboki smutek, z gwałtownym wzruszeniem dusz, które z uległością czują całą gorycz nieszczęścia! Jedyna tylko dla niej pociecha, na teraz w zupełnym przekonaniu o prawdziwej zasłudze zgasłego, na przyszłość w trwałej pamięci potomnych wedle jego zasługi. Wszystko bowiem, co jest natury ziemskiej, ludzkiej, prędzej czy później przemija, pamięć tylko pozostaje u ludzi i przenosi się pismem lub powieścią z pokolenia na pokolenie. Zniknęli z kuli ziemskiej starzy Rzymianie, pozostała pamięć po srebrnych orłach rzymskich; — zniknął z niej Napoleon, pozostała pamięć po złotych orłach francuskich; — zniknął Raczyński, pozostaje pamięć po jego świetnych cnotach obywatelskich, po uczonej i dobroczynnych dziełach, po pysznych pomnikach. Społeczność, oświecona dziś pochodnią prawdy, kładzie wieniec laurowy na martwe czcigodnego męża skronie, potomność, z zupełnym o prawdzie przekonaniem, dawać jej będzie jednomyślny głośny poklask.

*„Niech każdy ma szczęśliwość powszechną w pamięci,
I miłość własną, kraju miłości poświęci.“*

Wyszczególnienie jarmarków na Rok 1846.

- A**llenburg: 10 Lutego. 12 Maja. 15 Września. 17 Listopada. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie.
- A**llenstein: kramne, 2 dni. 6 Kwietnia. 8 Czerwca. 28 Września. 14 Grudnia. Na konie i bydło: 2 Marca. 4 i 20 Kwietnia. 3 Czerwca. 26 Września. 12 Grudn. Na płótno: od 2 do 6 Czerwca. 23 do 26 Września.
- A**ltmark, wieś w powiecie Stuhmskim: 10 Sierpn.
- A**ltstadt w Główniej Ekonomii Marchii Pruskiej: kramne: 11 Maja. 7 Października.
- A**nklam: kramne, na bydło i konie: od 11 do 14 Marca i od 14 do 19 Wrześn. Na wełnę: 13 Czerwca i 2 Października. Na bydło: 3, 10, 17 i 24 Października.
- A**rnswalde: 24 Marca. 22 Kwietnia. 5 Sierpnia. 7 Października. 25 Listopada. Zawsze dniem wprzody na bydło i konie.
- B**abimost: 26 Marca. 15 Czerwca. 28 Września. 21 Grudnia. Zawsze kramne i na bydło.
- B**ahn: Na bydło i konie: 5 Lutego. Kramne: 17 Marca. 19 Maja. 25 Sierpnia. 20 Października; zawsze dniem wprzody na bydło i konie.
- B**aldenburg: kramne, na bydło i konie: 17 Marca. 9 Czerwca. 8 Września. 24 Listopada.
- S**t. Barbarken, w okręgu miasta Torunia: Dnia 3 Czerwca.
- B**aranow: 20 Stycznia. 9 Kwietn. 20 Sierpnia. 10 Listopada. Kramne, na bydło i konie.
- B**arcin: 22 Kwietnia. 23 Czerwca. 20 Sierpnia. 28 Października. Każdy trwa 2 dni. Kramne, na bydło i konie, podczas ostatniego także na len i płótno.
- B**arten: 20 Kwietnia. 27 Lipca. 28 Września. 7 Grudnia. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie. Od 1 do 24 Czerwca na płótno.
- B**artenstein: kramne, 3 dni. 16 Czerwca. 17 Listopada. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie. Na płótno: od 9 do 15 Czerwca.
- B**erlin: kramne, każdy trwa 6 dni. 9 Marca. 11 Maja. 31 Sierpnia. 26 Października. Na wełnę: dnia 22 Czerwca, 5 dni trwający. Na bydło 14 dni trwający: 2 Listop. Na konie 20 Kwietnia 14 dni trwający.
- B**euthen (Bytów) w górnym Szląsku, kramne i na bydło: 3 Lutego. 5 Maja. 7 Lipca. 1 Październ. 26 Listopada. Jarmark na bydło odbywa się przed kramnym.
- B**euthen nad Odrą: 24 i 25 Marca. 23 i 24 Czerwca. 25 i 26 Sierpnia. 10 i 11 Listopada. Dniem wprzody zawsze na bydło.
- B**iała: kramne: 17 Marca. 9 Czerwca. 15 Września. 15 Grudnia. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie.
- B**iszofsburg: kramne, trwają dwa dni, 9 Lutego. 20 Marca. 13 Lipca. 9 Listopada. Na bydło i konie: 6 Lutego. 20 Marca. 16 Kwietnia. 19 Czerwca. 10 Lipca. 31 Lipca. 4 Września. 6 Listopada; trwają 1 dzień. Na płótno: od 17 do 23 Czerwca i od 1 do 7 Września.
- B**iszofsztajn: kramne: 19 i 20 Stycznia. 13 i 14 Lipca. 19 i 20 Października. Na konie i bydło: 16 Styczn. 3 Kwietn. 10 Lipca. 25 Września. 16 Październ. 18 Grudnia. Na płótno: 6 Lipca.
- B**iszofswerder. kramne: 7 Kwietn. 23 Czerwca. 13 Października. 15 Grudnia. Zawsze w Piątek wprzód na bydło i konie.
- B**ledzewo: (Blesen); kramne, na konie i bydło. 4 Marca. 23 Czerwca. 29 Września. 24 Listopada.
- B**nin: kramne i na bydło. 16 Lutego. 4 Maja. 3 Września. 9 Listopada.
- B**ojanowo: kramne, na wełnę i bydło: 23 i 24 Marca. 11 i 12 Maja. 28 i 29 Września. 21 i 22 Grudnia.
- B**orek: 16 Marca. 9 Lipca. 27 Sierpnia. 21 Października. Kramne i na bydło.
- B**ralin: 3 Maja. 19 Lipca. 13 Września. Kramne.
- B**randenburg, miejsce targowe: kramne. 27 Stycznia. 15 Września. Zawsze dniem wprzód na bydło i konie.
- B**raunsberg: kramne. 19 do 21 Stycznia. 15 do 17 Czerwca. 26 do 28 Październ. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie. Na płótno od 8 do 13 Czerwca i 28 Września do 3 Października.
- B**riesen, w powiecie Chełmskim, kramne: 30 Marca. 2 Czerwca. 25 Sierpnia. 3 Listopada. Zawsze razem na bydło i konie.
- B**rodnicza (Strasburg) w Prusach Zachodnich: 9 Marca. 11 Maja. 28 Września. 16 Listopada. W każdy piątek wprzód targ na bydło i konie.
- B**royce (Brätz): 23 Lutego. 9 Kwietnia. 22 Czerwca. 9 Listopada. Kramne i na bydło.
- B**rzeg (Brieg): Na wełnę: 26 Maja. 1 Października. Na konie i bydło: 2 Marca. 8 Czerwca. 20 Lipca. 7 Września. 7 Grudnia. Kramne: 9 Czerwca. 8 Września. 8 Grudnia, każdy trwa 3 dni.
- B**ublic: kramne i na bydło. 19 Marca. 25 Czerwca. 11 Września. 19 Listopada.
- B**udzyn: 6 Kwietnia. 25 Maja. 17 Sierpnia. 28 Września. Kramne i na bydło.
- B**uk: 30 Kwietnia. 30 Czerwca. 1 Wrześn. 27 Październ. Kramne i na bydło, trwają dwa dni.
- B**ydgoszcz: 23 Marca. 27 Lipca. 14 Września. 30 Listopada. Każdy trwa 6 dni. Zawsze od poniedziałku do soboty włącznie, kramny; w poniedziałek i wtorek także na bydło i konie.
- C**empelburg: 7 Kwietnia. 25 Maja. 28 Września. 10 Listopada. Zarazem na bydło i konie.

Chełm wielkie, wieś w powiecie Choynickim: 15 Kwietnia. 20 Maja. 9 Czerwca. 21 Października. Kramne, na konie i bydło.

Chełmno: (Culm): 8 Stycznia. 9 Lipca. 24 Września. 12 Listopada. Kramne, na bydło i konie.

Chełmża (Culmsee): 6 Kwietnia. 8 Czerwca. 18 Listopada. 7 Grudnia. Kramne i na bydło.

Chodzież: 9 Marca. 6 Lipca. 21 Września. 3 Grudnia. Kramne, na konie i bydło.

Christburg: kramne; 23 Marca 6 Lipca. 14 Września. 9 Listopada. Na płótno: 2 Lipca. Na len: 5 Listopada. W piątek przed jarmarkami kramnymi zawsze na konie i bydło.

Cielęcisko (Zielenzig): 25 Marca. 17 Czerwca. 16 Września. Dniem wprzody na konie i bydło.

Cylichowo (Züllichau): 19 Stycznia. 20 Kwietnia. 29 Czerwca. 17 Sierpnia. 19 Października.

Czarnków: 17 i 18 Marca. 16 i 17 Czerwca. 15 i 16 Września. 15 i 16 Grudnia. Pierwszego dnia zawsze na bydło, drugiego kramny.

Czarnowo, wieś w okręgu miasta Torunia: 11 Listopada.

Czarze, wieś nad Wisłą: kramne, na bydło i konie. 15 Września. 23 Listopada.

Czempin: 27 Kwietnia. 6 Lipca. 1 Października. 23 Listopada. Kramne i na bydło.

Czerniejewo: 23 Lutego. 11 Maja. 3 Sierpnia i 2 Grudnia. Każdy trwa 2 dni. Pierwszego dnia na bydło, a drugiego kramny i na bydło.

Czersk, wieś: 26 Lutego. 4 Czerwca. 10 Września. 4 Listopada. Kramne, na bydło i konie.

Daber: kramne: 2 Kwietnia. 28 Maja. 21 Lipca. 8 Październ. 17 Grudnia. Na bydło: 1 Kwietnia. 27 Maja. 20 Lipca. 7 Paźdz. 9 Listopada.

Damm (stare): 31 Marca. 12 Czerwca. 12 Listopada. Dniem wprzody zawsze na bydło. Na płótno: od 8 do 10 Czerwca.

Dobryń, wieś w powiecie Złotowskim: 18 Maja. 4 Listopada. Zarazem na bydło.

Dobrzyca: 4 Marca. 13 Maja. 29 Lipca. 5 Listopada; kramne i na bydło.

Dolsk: 11 Marca. 18 Czerwca. 10 Sierpnia. 15 Października; kramne i na bydło.

Domnau: kramne. 10 i 11 Marca. 23 i 24 Czerwca. 8 i 9 Września. 8 i 9 Grudnia. Zawsze dniem wprzody na bydło i konie.

Drezenko (Driesen): 18 Marca. 17 Czerwca. 2 Września. 2 Grudnia. Zawsze dniem wprzody na bydło i konie. Szczególne jarmarki na konie i bydło: 29 Kwietnia. 28 Października.

Drosna: 9 Lutego. 23 Marca. 18 Maja. 28 Września. Zawsze kramne, na bydło i konie.

Dupin: 5 Marca. 15 Czerwca. 19 Października. 10 Grudnia, kramne i na bydło.

Eylau (w Prusach): kramne: 27 Styczn. 28 Kwietnia. 7 Lipca. 20 Października. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie.

Festenberg: kramne i na bydło: 12 Stycznia. 11 Maja. 14 Września. 2 Listopada.

Fiddichow, kramne, na bydło i konie: 22 Kwietnia. 8 Lipca. 4 Listopada. 16 Grudnia.

Flötenstein, wieś w powiecie Szlochau: 16 Marca. 31 Sierpnia, 9 Listopada; kramne, na konie i bydło.

Fordun (Fordon): 24 Lutego. 9 Czerwca. 22 Września. 1 Grudnia. Zawsze kramne i na bydło.

Frauenburg: kramne. 2 dni. 9 Marca. 25 Maja. 31 Sierpnia. 23 Listopada. Na bydło i konie zawsze w piątek wprzód.

Frankfort nad Odrą: Walne jarmarki: 2 Marca. 6 Lipca. 9 Listopada. Kramne: 9 Marca. 13 Lipca. 16 Listopada.

Freihahn: 16 Lutego. 25 Maja. 14 Września. 16 Listopada.

Freistadt: w Departamencie regencyjnym Kwidzińskim. 3 Marca. 26 Maja. 29 Września. 8 Grudnia. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie.

Friedland, w pow. Falkenbergskim: 23 Lutego. 8 Czerwca. 9 Września. 16 Listopada. Razem na bydło.

Friedland pod Fürstenstein: kramne: 4 Styczn. 15 Marca. 14 Czerwca. 30 Sierpnia. 1 Listopada.

Friedland w Departamencie regencyjnym Królewieckim. Kramne: 2 dni. 27 Stycznia. 21 Kwietnia. 9 Czerwca. 29 Września. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie.

Friedland w Marchii: 26 Marca. 18 Czerwca. 3 Września. 17 Grudnia. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie.

Friedland w Prusach: 26 Marca. 15 Lipca. 1 Paźdz. 7 Grudn.; kramne, na bydło i konie.

Garż nad Odrą: 24 Lutego. 9 Czerwca. 29 Września. Razem na bydło i konie.

Gasawa: 10 Marca. 9 Czerwca. 10 Września. 3 Grudnia. Zawsze razem na bydło.

Gdańsk: Jarmark na wełnę od 26 do 30 Czerwca. Kramny od 5 Sierpnia do 2 Września.

Gębice: 20 Kwietnia. 8 Czerwca. 30 Września. 14 Grudnia; kramne, na konie i bydło.

Gerdaun: 21 Styczn. 24 Czerwca. 26 Sierpn. 28 Paźdz. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie.

Gilgenburg (Dombrowo) kramne: 2 dni. 10 Marca. 30 Czerwca. 20 Października. 1 Grudnia. Zawsze dniem wprzody na bydło i konie, także podczas każdego jarmarku kramnego i na bydło, razem na płótno.

Głogów wielki: 4 dni. 12 Maja. 18 Sierpnia. 8 Grudnia. Na wełnę: 5 Czerwca. 21 Października. Każdy trwa 1 dzień.

Głogów górny (Ober-Glogau): 28 Stycznia. 31 Marca. 30 Czerwca. 25 Sierpnia. 20 Października. Zawsze i na bydło.

Gniew (Mewe): Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie: 20 Kwietnia. 15 Czerwca. 5 Października. 16 Listopada.

- Gniewkowo: 18 Marca. 24 Czerwca. 2 Wrześn.
25 Listopada; 2 dni. Kramne i na bydło
- Gniezno: 9 Lutego. 27 Kwietnia. 27 Lipca. 19
Paźdz. Kramne i na bydło, podczas drugiego jar-
maku takie na konie. Każdy trwa 2 dni.
- Gołańcz: 24 Marca. 30 Czerwca. 6 Października.
8 Grudnia. Zawsze kramne, na konie i bydło.
- Gołub: 13 Stycznia. 7 Kwietnia. 30 Czerwca. 20
Października. Na bydło i konie.
- Górka (Görchen) pod Bojanowem: 9 Marca. 4
Maja. 10 Wrześn. 26 Paźdz.; kramne i na bydło.
- Goślina Murowana: 19 Lutego. 4 Maja. 1 Paź-
dziernika. 21 Grudnia; kramne i na bydło.
- Gostyn: Na świnię, bydło rogatę, konie i kramne;
trwają trzy dni. 17 Marca. 13 Lipca. 31 Sierpnia.
27 Października.
- Grabia, w powiecie Toruńskim: kramne, na by-
dło i konie. 19 Lutego. 14 Maja. 8 Października.
3 Grudnia.
- Grabow, w Poznańskim: 10 Marca. 24 Czer-
wca. 14 Września. 9 Grudnia. Kramne, na by-
dło i konie.
- Greifenhagen: kramne: 19 Lutego. 18 Czerwca.
19 Listopada. Dniem wprzody zawsze na bydło
i konie.
- Grodzisk: 23 Marca. 4 Czerwca. 31 Sierpnia. 19
Października. Jarmarki kramne, na bydło i konie.
- Grudziądz (Grandenz): 20 Kwietn. 22 Czerwca.
31 Sierpnia. 23 Listopada. Kramne, na bydło
i konie.
- Guhrau: 1 Kwietnia. 22 Lipca. 28 Października;
kramne i na bydło, dniem wprzody zawsze na
płótno i len.
- Gurzno: 17 Marca. 23 Czerwca. 15 Września.
24 Listopada. Zawsze razem kramne, na bydło
i konie.
- Gülcow: kramne: 19 Marca. 22 Czerwca. 31 Sier-
pnia. 30 Października. 7 Grudnia. Na bydło:
25 Lutego. 29 Kwietn. 23 Czerwca. 14 Sierpn.
28 Października.
- Gutstadt, kramne: 16 Lutego. 25 Maja. 31 Sier-
pnia. 16 Listop. Na bydło i konie: 13 Lutego.
3 Kwietn. 22 Maja. 28 Sierpnia. 13 Listopada.
4 Grudnia. Na płótno: 22 i 23 Czerwca.
- H**abelszwerd: kramne: 19 Kwietnia. 5 Lipca.
4 Października. 20 Grudnia.
- Hammerstein: 1 Kwietn. 22 Czerwca. 17 Sier-
pnia. 26 Październ. Zarazem na bydło.
- Heidekrug: 2 Lutego. 20 Lipca. 26 Październ.
W piątek wprzód targ na konie i bydło, każdy
trwa 1 1/2 dnia.
- Heilige Linde: kramny: od 27 Czerw. do 1 Lipca.
Jarmark na płótno: od 25 Czerwca do 1 Lipca.
- Heilsberg, kramne: 22 i 23 Czerwca. 14 i 15 Paź-
dziernika. Na konie i bydło: 13 Marca. 19 Czer-
wca. 9 Października. 11 Grudnia. Na płótno:
15 Czerwca.
- Holland w Prusach: 2 dni. 22 Kwietnia. 8 Li-
pca. 7 Października. 9 Grudnia. Dniem wprzody
zawsze na bydło i konie. Na wełnę: od 1 do 14
Lipca.
- J**abłonowo, wieś w powiecie Brodnickim: 23
Lutego. 27 Kwietnia. 25 Maja. 6 Lipca. 17
Sierpnia. 6 Października. 11 Listopada; kramne,
na bydło i konie.
- Jakobshagen: kramne: 10 Marca. 30 Czerwca.
29 Września. 8 Grudn. Zawsze dniem wprzo-
dy targ na bydło.
- Janowiec: 17 Marca. 9 Czerwca. 29 Września.
1 Grudnia. Kramne, na konie i bydło.
- Jaraczewo: 9 Kwietnia. 30 Czerwca. 29 Paźdz.
21 Grudnia; kramne i na bydło.
- Jarocin: 5 Lutego. 7 Maja. 23 Lipca. 19 Listo-
pada. Na bydło, konie i kramne.
- Jastrow: kramne, 16 Marca. 22 Maja. 30 Czer-
wca. Dniem wprzody na konie. 19 Sierpnia. 16
Października. Dniem wprzody na konie. 11 Li-
stopada. 21 Grudnia.
- Iława (D. Eylau): kramne, 21 Kwietn. 9 Czerwca.
28 Lipca. 10 Listopada. W piątek wprzód na by-
dło, konie i len. Jarmarki na płótno: 15 Kwietn.
3 Czerwca. 20 Lipca, trwają 2 dni.
- Inowrocław: 16 Marca. 29 Czerwca. 14 Września.
23 Listopada; każdy trwa dni 2; kramne, na konie
i bydło.
- Juliusburg: 19 Stycznia. 4 Maja. 17 Sierpnia.
26 Października. Podczas 2 i 4 także na bydło.
- Jutrosin: 16 Marca. 4 Czerwca. 17 Sierpnia. 9 Li-
stopada; kramne i na bydło.
- Jeyerswalde (Gerzwalde pod Osterodą): 3 Czer-
wca. 4 Listopada. Zarazem na konie i bydło.
- K**allies: kramne, 26 Lutego. 2 Kwietn. 19 Maja.
6 Sierpnia. 16 Października. 16 Grudnia. Pod-
czas 2, 3, 4 i 5 kramny; dniem wprzody zawsze
na bydło.
- Kammin w Pomeranii: 5 Marca. 16 Kwietnia.
11 Czerwca. 10 Września. 5 Listopada na bydło.
Kramne: 10 Marca. 21 Kwietnia. 16 Czerwca.
15 Września. 10 Listopada, jako też dniem przed
każdym jarmarkiem kramnym na wiktuały i płótno.
- Kammin w Prusach Zachodnich: kramne,
4 Maja. 30 Czerwca. 17 Sierpnia. 14 Października.
Razem na bydło i konie.
- Kamionna (Kähme): 5 Marca. 23 Kwietnia. 16
Czerwca. 31 Sierpn. Wszystkie kramne i na bydło.
- Kargowa: 6 Kwietnia. 22 Czerwca. 10 Września.
10 Listopada; na zboże, kramne i na bydło.
- Kcynia (Exin): 16 Marca. 4 Maja. 20 Lipca. 28
Września. Każdy trwa 2 dni; kramne, na
bydło i konie.
- Kębłowa: kramne i na bydło: 12 Lutego. 20
Kwietnia. 3 Sierpnia. 23 Listopada.
- Kempno: 12 Stycznia. 20 Kwietnia. 17 Sierpnia. 25
Listop. Kramne, na bydło i konie.
- Kiełbaszyn, wieś w okręgu miasta Torunia: 8
Września. 1 Października.

- Kirchenjahn, wieś w powiecie Kwidzyńskim: 15 Czerwca. 7 Grudnia.
- Kischinen, wieś pod Soldau: kramne, na konie i bydło: 14 Maja. 19 Października.
- Kiszkowo: 19 Marca. 18 Czerwca. 17 Września. 5 Listopada.
- Kłeczeko: 16 Marca. 13 Lipca. 14 Września. 2 Grudnia. Każdy trwa 2 dni; kramne i na bydło.
- Kleypeda (Memel): 15 Sierpnia trwa dni 14. Na konie i bydło: 26 i 27 Maja. 20 i 21 Października.
- Kobylin: 30 Marca. 18 Maja. 24 Sierpnia. 2 Listopada; trwają 3 dni. Razem na świnię, bydło rogatę, konie i kramne.
- Kobyła Góra: 16 Marca. 22 Czerwca. 16 Września. 23 Grudnia; kramne, na bydło i konie.
- Konic (Chojnica) w Prusach zachodnich: 6 Kwietnia. 24 Czerwca. 24 Września. 28 Październ. Zawsze razem kramne, na bydło i konie.
- Konstadt: 9 Marca. 22 Czerwca. 10 Sierpnia. 24 Września. 23 Listopada. Wszystkie kramne i na bydło.
- Kontop w pow. Zielonogórskim: 1 Maja. 8 Września. 30 Listopada. Razem na bydło.
- Koponica (Köbnitz): 19 Lutego. 18 Maja. 10 Sierpnia. 5 Listopada; kramne i na bydło.
- Kórnik: 9 Marca. 22 Czerwca. 10 Września. 21 Grudnia. Wszystkie kramne i na bydło.
- Koronowo: 2 Kwietnia. 18 Czerwca. 27 Sierpn. 15 Październ. Kramne, na bydło i konie. Każdy trwa 2 dni.
- Kościar: trwają 2 dni. 16 Lutego. 25 Maja. 7 Września. 9 Listopada. Kramne i na bydło.
- Kostrzyn: 26 Stycznia. 18 Maja. 19 Październ. 7 Grudnia; kramne i na bydło.
- Kottbus: 20 Kwietn. 7 Września. Kramne, na konie i bydło. Na wełnę: 17 i 18 Lipca. 3 Wrześn.
- Kowalewo: 30 Marca. 1 Październ. Zawsze razem na bydło i konie.
- Koźmin: 5 Stycznia. 20 Kwietn. 10 Sierpnia. 3 Grudnia. Kramne i na bydło. Trwają 2 dni.
- Kreuzburg w Szląsku: 12 Stycznia. 3 Czerwca. 7 Wrześn. 9 Listop. Kramne i na bydło. 2 dni.
- Kreuzburg w Prusach Wschodnich: 13 i 14 Stycznia. 12 i 13 Maja. 18 i 19 Sierpnia. 10 i 11 Listop. Zawsze dniem wprzody na konie i bydło.
- Krobia: 5 Lutego. 14 Maja. 20 Sierpnia. 26 Listopada; kramne i na bydło.
- Krojanka: 23 Marca. 18 Czerwca. 20 Sierpnia. 8 Października; kramne, na bydło i konie.
- Królewiec: na płótno i kramny, 22 Czerwca, trwa dni 28. Na wełnę: 24 Czerwca, trwa dni 14. Kramny od 15 do 24 Grudnia. Na bydło: dnia 24 Czerwca. 2 dni.
- Krosna: 2 dni. 18 Marca. 17 Czerwca. 16 Września. 9 Grudnia. Dniem wprzody zawsze tańg na bydło. Na wełnę: 26 Maja i 6 Października.
- Krotoszyn: 6 Kwietnia. 29 Czerwca. 31 Sierpn. 14 Grudn. Na bydło i kramne, każdy trwa 2 dni.
- Kruszwica: 5 Maja. 30 Czerwca. 15 Września. 3 Listopada; kramne, na bydło i konie.
- Krzywin: 2 Marca. 15 Czerwca. 28 Września. 17 Grudnia. Kramne i na bydło razem.
- Kurzętnik czyli Kauernik: 31 Marca. 26 Maja. 4 Sierpnia. 29 Września. 17 Listopada; kramne, na bydło i konie.
- Kwidzyn (Marienwerder): kramne. Dniem wprzody na bydło i konie. 18 Marca. 1 Lipca. 26 Sierpnia. 18 Listopada.
- Kwieciszewo: 23 Marca. 29 Czerwca. 26 Paźdz. 21 Grudnia. Kramne, na bydło i konie.
- Labes: 25 Marca. 10 Czerwca. 24 Lipca. 23 Września. 25 Listopada. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie.
- Labiau: kramne; trwają 3 dni. 24 Lutego. 18 Maja. 7 Lipca. 19 Paźdz. Na konie i bydło: 3 Lipca. 16 Paźdz. Na płótno: 6 Lipca.
- Landek; kramne, na konie i bydło. 30 Marca. 29 Czerwca. 24 Września. 16 Listopada.
- Landek, wieś w powiecie Złotowskim. Na bydło: 5 Maja. 14 Września.
- Landsberg nad Wartą: Kramne. 25 Lutego. 16 Czerwca. 15 Lipca. 21 Październ. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie. Na wełnę: 11, 12 i 13 Czerwca. 15 Lipca. 21 Października.
- Landsberg w Prusach Wschodnich: 9 Lutego. 4 Maja. 27 Lipca. 19 Października. W piątek wprzód zawsze na bydło i konie.
- Lautenburg: kramne, 12 Stycznia. 6 Kwietn. 29 Czerwca. 9 Listopada. Zawsze na bydło i konie.
- Lessen (Lassin): kramne, 26 Stycznia. 23 Marca. 29 Czerwca. 9 Listopada. Zarazem też na bydło i konie.
- Leszno (Lissa): 30 Marca. 18 Maja. 14 Września. 14 Grudnia. Kramne i na bydło. Trwają 2 dni.
- Liebstadt: kramne, 3 Lutego. 25 Marca. 14 Lipca. 24 Listopada. Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie. Na płótno: 6 Lipca.
- Lipsk: Od 1 do 8 Styczn. Od 3 do 10 Maja. Od 4 do 11 Październ. Na wełnę: 13, 15 i 16 Czerwca.
- Lissewo, w powiecie Chełmińskim: kramne, na konie i bydło. 26 Czerwca. 7 Listopada.
- Lubawa (Löbau): 9 Lutego. 4 Maja. 31 Sierpnia. 2 Listopada. Zawsze w piątek wprzody na bydło i konie, a 8 dni wprzody na płótno.
- Lubliniec: 17 Marca. 26 Maja. 28 Lipca. 20 Października. 15 Grudn. Zawsze dniem wprzody na bydło.
- Lukła (Lokken) w Ekonomii Mohrungen: 16 Lipca. 26 Listopada. Każdą razą dniem wprzody na bydło i konie.
- Lwówek (Neustadt bei Pinne): 17 Marca. 19 Maja. 25 Sierpn. 8 Paźdz. Kramne i na bydło.
- Labiszyn nad Notecią: 2 Marca. 6 Lipca. 1 Października. 16 Listopada. Każdy trwa 2 dni. Kramne, na konie i bydło.

Łagow: 11 Marca. 10 Czerwca. 2 Października.
Łekno: 11 Maja. 29 Czerwca. 21 Września. 24 Li-
stopada. Kramne, na bydło i konie.
Łobżenica (Lobsenz): 6 Kwietnia. 8 Czerwca
15 Września. 23 Listopada. Każdy trwa 2 dni,
na bydło i kramne.
Łopiennno: 21 Kwietn. 10 Sierpn. 22 Wrześn.
15 Grudnia. Kramne i na bydło.

Malborg (Marienburg): 4 do 7 Maja, kramny,
na bydło i konie, ostatni w pierwszym dniu.
4 Czerwca na wełnę. 7 do 9 Października kramny,
na bydło i konie, ostatni w 1 dniu.
Margrabowa czyli Olecko: 20 Styczn. 26 Mar-
ca. 23 Czerwca. 29 Września; kramne i na bydło.
Margonia: 27 Kwietnia. 1 Lipca. 19 Sierpnia. 21
Paźdz. Kramne, na bydło i konie.
Mehlsak: 26 i 27 Stycznia. 6 i 7 Lipca. 2 i 3 Li-
stopada. Na bydło i konie: 23 Stycznia. 3 Lipca.
24 Sierpnia. 30 Październ. Na płótno: zawsze
w poniedziałek przed kramnym.
Międzychód (Birbaum): 20 Kwietn. 24 Czer-
wca. 29 Września. 25 Listopada. Kramne, na
bydło i konie.
Międzyrzecz (Meseritz): 23 i 24 Marca. 11 i 12
Maja. 30 Czerwca. 1 Lipca. 19 i 20 Października;
kramne i na bydło.
Mielżyn: 2 dni. 26 Styczn. 20 Kwietn. 20 Lipca.
26 Października. Kramne i na bydło.
Mieścisko: 5 Stycznia. 20 Kwietn. 30 Wrześn.
2 Listopada. Kramne i na bydło.
Mieszkow: 30 Marca. 24 Czerwca. 1 Październ.
14 Grudnia. Kramne i na bydło.
Milicz: 2 Lutego. 27 Kwietnia. 28 Września. Kra-
mne i na bydło.
Miłomłyn (Liebemühl): kramne, 27 i 28 Stycznia.
12 i 13 Maja. 25 i 26 Sierpn. 27 i 28 Październ.
Zawsze w piątek wprzód na bydło i konie.
Miłosław: 16 Marca. 6 Lipca. 28 Września. 17
Grudnia. Kramne i na bydło.
Mixstadt: 14 Stycznia. 3 Marca. 20 Maja. 14
Października. Zawsze razem na bydło i konie.
Mogilno: 9 Marca. 2 Czerwca. 7 Wrześn. 7 Grudn.
Kramne, na bydło i konie. Każdy trwa 2 dni.
Mohrungen: 19 i 20 Lutego. 11 i 12 Czerwca. 24 i
25 Wrześn. 10 i 11 Grud. Zawsze w wtorek wprzó-
dy targ na bydło i konie. Na płótno: 7 Lipca.
Mosina: 16 Marca. 15 Czerwca. 13 Sierpnia. 15
Października. Kramne i na bydło.
Mroczyn: 23 Lutego. 18 Maja. 20 Lipca. 26 Paźdz.
Każdy trwa 2 dni; kramne, na bydło i konie.
Mühlhausen: 1 Kwietn. 23 Lipca. 14 Październ.
16 Grudnia; trwają 2 dni. W każdy poniedziałek
wprzód na bydło i konie.
Münsterwalde, wieś w pow. Kwidzyńskim: 30
Czerwca i 22 Grudnia.

Nakło: 16 Marca. 25 Czerwca. 25 Sierpn. 14 Paźdz.
Każdy trwa 2 dni; kramne i na bydło.

Namysłow (Namslau): 17 Lutego. 5 Maia. 11
Sierpnia. 20 Października; kramne. Dniem za-
wsze wprzody na bydło.
Naugardt: kramne. 16 Marca. 25 Maia. 2 Paźdz.
30 Listopada. Na bydło: 19 Marca. 7 Września.
29 Października.
Nawra, wieś w pow. Toruńskim: 9 Marca. 15
Czerwca. 14 Września. 16 Listopada. Zawsze ra-
zem na bydło i konie.
Neuenburg: kramne, 23 Marca. 6 Lipca. 14
Września. 30 Listopada.
Neumark: 23 Marca. 11 Maja. 24 Sierpnia. 19
Październ. Zawsze na bydło i konie. 8 dni wprzó-
dy na płótno.
Neydenburg: 21 Stycznia. 17 Czerwca. 16 Wrze-
śnia. W każdy poniedziałek wprzód na bydło
i konie.
Nietomyśl: 31 Marca. 16 Czerwca. 28 Wrze-
śnia. 24 Listopada. Kramne i na bydło. 2 dni.
Niewieszczyn: kramne, na konie i bydło. 27
Lipca. 28 Września.
Nörenberg: 26 Marca. 25 Czerwca. 24 Września.
10 Grudn. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie.
Nordenburg: 13 Styczn. 31 Marca. 14 Lipca. 10
Listopada. W każdy piątek wprzody na bydło i
konie. Na płótno: od 26 Czerwca do 9 Lipca.
Nowemiasteczko (Neustädte) w Szląsku: 2 dni.
26 Kwietnia. 6 Wrześn. 18 Październ. Dniem
wprzody na bydło. Na konopie: 22 Października.
Na len: 23 Października.
Nowemiasto nad Wartą: 9 Marca. 8 Czerwca.
3 Sierpn. 19 Października. Kramne i na bydło.
Nowymost (Neubrück): kramne i na bydło: 24
Marca. 5 Maia. 21 Lipca. 9 Grudnia.

Oborniki: 9 Marca. 18 Maia. 24 Sierpnia. 3 Li-
stopada. Kramne i na bydło.
Obrzycko: 30 Marca. 25 Sierpn. 6 Październ.
7 Grudnia. Kramne i na bydło.
Odolanów: 23 Marca. 15 Czerwca. 27 Sierpnia.
16 Listopada. Zawsze kramne i na bydło.
Olecko, patrz Margrabowa.
Oleśnica (Osis): 2 Marca. 8 Czerwca. 31 Sier-
pnia. 9 Listopada. Kramne i na bydło.
Olsztynek (Hohenstein): 31 Marca. 14 Lipca.
8 Września. 10 Listopada. Zawsze dniem wprzó-
dy na bydło i konie.
Opole (Oppeln): 12 Stycznia, kramne i na bydło.
23 Marca na bydło i konie. 27 Kwietnia, kramny
i na bydło, 13 Lipca dito. 14 Września dito. 2 Li-
stop. dito. Na wełnę: 15 Czerwca i 19 Paźdz.
Ortelsburg: kramne, 12 Lutego. 23 Kwietnia.
27 Sierpnia i 19 Listopada. W każdy wtorek
wprzód na bydło i konie; na płótno: 17 Czerwca.
Osieczno (Storchnest): 24 Lutego. 2 Czerwca.
9 Wrześn. 9 Grudn. Kramne i na bydło.
Osterode: 25 i 26 Lutego. 27 i 28 Maja. 7 i 8 Pa-
ździernika. 18 i 19 Listopada. W każdy ponie-
działek wprzody na konie i bydło.
Ostrorog (Scharfenort): 8 Kwietn. 17 Czerwca.
26 Sierpnia. 21 Października. Kramne i na bydło.

Ostrowo: 27 Kwietn. 27 Lipca. 24 Września.
23 Listopada. Kramne i na bydło, trwają 2 dni.
Ostrzeszów (Schildberg): 19 Marca. 18 Czerwca.
17 Wrześn. 17 Grudn. Kramne, na bydło i konie.

Pakość: 5 Styczn. 15 Czerwca. 28 Wrześn. 30 Li-
stop. Każdy trwa 2 dni: kramne, na konie i bydło.
Pasewalk: 5 Marca. 9 Czerwca. 22 Październi-
ka. Dniem wprzody na bydło i konie.
Passenheim: 19 Marca. 25 Czerwca. 1 Październi-
nika. 10 Grudnia. We wtorek wprzód zawsze
na bydło i konie.
Piaseczna Góra (Sandberg): 3 Marca. 9 Czerwca.
13 Sierpnia. 1 Grudni. Kramne i na bydło.
Piła (Schneidemühl): kramne, na konie i bydło:
2 dni. 24 Marca. 8 Czerwca. 28 Października.
8 Grudnia. Drugiego dnia kramny, pierwszego
dnia na konie i bydło.
Pniewy (Pinne): kramne i na bydło: 9 Marca.
14 Maja. 7 Września. 2 Grudnia.
Pleszew: 2 Marca. 4 Maja. 7 Września. 2 Li-
stopada. Kramne i na bydło.
Pobiedziska: 30 Marca. 13 Lipca. 8 Październ.
14 Grudnia. Kramne i na bydło.
Podzamcze: kramne, na bydło i konie. 23 Marca.
30 Czerwca. 28 Września. 29 Grudnia.
Pogorzela: 23 Marca. 25 Czerwca. 28 Wrześn.
12 Listop. Kramne, na bydło, świnie i konie.
Pogudki: 14 Kwietnia. 3 Listopada. Kramne
i na bydło.
Powidz: kramne i na bydło: 16 Lutego. 4 Maja.
7 Sierpnia. 9 Listopada.
Poznań: 30 Marc. 22 Czerwca. 28 Wrześn. 14 Grudn.
Wszystkie kramne i na bydło, trwają 8 dni. Na
wełnę: od 7 do 10 Czerwca i d. 8 i 9 Październ.
Pszczew (Betsche): 3 Lutego. 5 Maja. 11 Sierpn.
4 Listop. Kramne i na bydło.
Puniec: 16 Marca. 6 Lipca. 15 Październ. 7 Gru-
dnia. Zawsze i na bydło.
Pyric: 25 Lutego. 13 Maja. 9 Września. Dniem
wprzody zawsze na bydło i konie. Na bydło tu-
czne i konie 14 Lipca i 8 Grudnia.

Radzyn (Rheden): 16 Marca. 8 Czerwca. 21
Wrześn. 16 Listop. Kramne, na bydło i konie.
Rakoniewice (Rakwitz): 19 Marca. 28 Maja. 24
Września. 10 Grudnia. Kramne i na bydło.
Rastenburg: kramne: 13 Maja. 14 Października.
Zawsze w poniedziałek wprzód na bydło i konie.
Na płótno: od 16 do 22 Czerwca.
Raszków: 9 Marca. 6 Lipca. 17 Września. 29
Października. Zawsze i na bydło.
Rawicz: 2 dni. 26 Marca. 9 Lipca. 8 Październi-
nika. 17 Grudnia. Kramne i na bydło.
Regenwalde: kramne: 20 Lutego. 29 Maja. 9
Października. Na bydło: 24 Kwietnia. 15 Maja.
25 Września.
Rehwalde, wieś w pow. Grudziądzkim: 11 Maja.
5 Października. Kramne, na bydło i konie.

Reichau: 4 Maja. 7 Grudnia. W każdy piątek
wprzód na bydło i konie.
Rössel: kramne: trwają 2 dni. 12 Stycznia. 4 Maja.
7 Sierpnia. 1 Grudnia. Na konie i bydło: 9 Sty-
cznia. 26 Marca. 1 Maja. 26 Czerwca. 2 Paźdz.
27 Listop. Na płótno: od 6 do 10 Czerwca i 1 i 13
Czerwca. Na wełnę: od 2 do 13 Czerwca. 23 do 28
Listopada.
Rogowo: 19 Lutego. 22 Czerwca. 24 Września.
17 Grudnia. Każdy trwa 2 dni; na bydło, konie
i kramne.
Rogoźno: 2 dni. 16 Marca. 8 Czerwca. 14 Wrześn.
9 Listopada. Kramne, na bydło i konie.
Rosenberg w Prus. 17 Marca. 16 Czerwca. 25 Sierpn.
3 Listop. W piątek wprzody na bydło i konie.
Rosenberg w Szląsku: 28 i 29 Stycznia na bydło.
9 Lutego kramny. Na bydło: 1 i 2 Kwietnia i 9
i 10 Czerwca. Kramny 15 Czerwca; na bydło 7 i 8
Październ. Kramny 19 Października. Na bydło
25 i 26 Listopada; kramny 7 Grudnia.
Rostarzewo: kramne i na bydło: 2 Marca.
30 Czerwca. 29 Września. 17 Listopada.
Rummelsburg: kramne i na bydło: 8 Kwietn.
26 Maja. 15 Września. 3 Listopada. 15 Grudn.
Ryczywoł: 23 Kwietnia. 16 Lipca. 27 Sierpnia.
26 Listopada. Kramne i na bydło.
Rydzyzna: 19 Marca. 2 Lipca. 1 Październ. 3 Gru-
dnia. Kramne i na bydło.
Rygenwalde: 16 Marca. 22 Czerwca. 14 Wrze-
śnia. 23 Listopada. Pierwszy kramny i na konie;
drugi kramny, trzeci na bydło, kramny i na ko-
nie, a czwarty kramny i na bydło.
Rynarzewo: 6 Kwietnia. 25 Czerwca. 14 Wrze-
śnia. 9 Listopada. Kramne. Zawsze razem na
konie i bydło.
Ryzenburg: 5 Marca. 30 Lipca. 24 Września.
12 Listopada. We wtorek wprzód na bydło
i konie.

Saalfeld: kramne: 10 i 11 Marca. 16 i 17 Czerwca.
8 i 9 Września. 17 i 18 Listopada. W każdy
piątek wprzody na bydło i konie. Na płótno:
2 Czerwca.
Samocin: Na bydło konie i kramne. 4 Marca. 17
Czerwca. 16 Września. 16 Grudnia. Każdy trwa
2 dni.
Sarnowo: 9 Lutego. 23 Kwietnia. 27 Sierpnia.
30 Listopada. Zawsze i na bydło.
Schippenbeil: kramne: 29 i 30 Kwietnia. 1 i 2
Lipca. 23 i 24 Września. 25 i 26 Listopada. Za-
wsze w piątek wprzody na bydło i konie. Na
płótno: 28 Maja do 3 Czerwca.
Schlichtingowa: 4 Lutego. 13 Maja. 9 Wrześn.
2 Grudnia. Kramne i na bydło.
Schönwalde wielkie, wieś szlachecka w pow.
Grudziądzkim: 27 Kwietnia. 26 Październ. Zawsze
razem na bydło i konie.
Schlochau: 23 Lutego. 2 Czerwca. 3 Września.
30 Listopada. Zawsze na konie i bydło.
Seeburg: kramne: trwają 2 dni. 26 Stycznia. 11

Maja. 20 Lipca. 9 Listopada. Na konie i bydło: 1 dzień, 23 Stycznia. 30 Marca. 8 Maja. 17 Lipca. 28 Sierpnia. 6 Listop. Na płótno: 4 i 5 Maja. 17 i 18 Sierpn.

Sieraków (Zirke): 26 Marca. 16 Lipca. 17 Września. 2 Listopada. Kramne i na bydło.

Skoki (Schocken): 11 Marca. 17 Czerwca. 23 Września. 23 Grudn. Kramne, na bydło i konie.

Skwierzyna (Schwerin): 1 i 2 Kwietnia. 17 i 18 Czerwca. 9 i 10 Września. 11 i 12 Listopada. Kramne, na konie i bydło.

Śmigiel: 9 Marca. 8 Czerwca. 16 Września. 7 Grudnia. Kramne i na bydło.

Soldau, kramne: 4 Lutego. 13 Maja. 29 Lipca. 21 Października. Zawsze dniem wprzody na bydło i konie.

Stargard w Pomeranii: Na bydło i konie: 6 i 20 Marca. 3 Kwietn. 19 Czerwca. 22 Października. 6 Listop. Na płótno: 15 do 20 Czerwca. Kramne: od 22 do 24 Czerwca i od 2 do 4 Listopada. Na bydło tuczne: 27 Marca. 24 Kwietnia. 23 Maja.

Stęszewo: 20 Kwietnia. 8 Czerwca. 24 Sierpnia. 26 Października. Kramne i na bydło.

Strzelno: 27 Kwietn. 17 Czerwca. 31 Sierpn. 18 Listop.; każdy trwa dwa dni; na bydło i kramne.

Stuhm: kramne: 9 Lutego. 20 Kwietn. 27 Lipca. 16 Listop. W piątek wprzody na bydło i konie.

Sulmierzyce: 16 Lutego. 11 Maja. 13 Sierpnia. 26 Listopada. Kramne i na bydło.

Swarzędz: 1 Kwietnia. 27 Maja. 23 Września. 28 Października; kramne i na bydło.

Święciechowo (Schwetzkau): 9 Lutego. 28 Maja. 3 Września. 16 Listop.; kramne i na bydło.

Swinemünde: 19 Maja. kramny i na konie; 3 Listopada kramny, na bydło i konie.

Sycow, patrz Wartenberg polski.

Szczecin: 27 Lutego, na bydło i konie. Od 27 Kwietn. do 2 Maja kramny. Od 16 do 18 Czerwca na wełnę. 14 Wrześn. na bydło i konie. 23 i 24 Październ. na bydło; od 26 do 31 Paźdz. kramne. Na masło: 7-9 Maja. od 28 do 30 Wrześn. i od 19 do 21 Października.

Szłoppe: 4 Marca. 21 Kwietnia. 20 Maja. 15 Lipca. 26 Sierpnia. 21 Paźdz. 18 Listopada. 16 Grudnia. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie.

Szamotuły (Samter): 16 Kwietnia. 15 Lipca. 7 Października. 16 Listopada, kramne i na bydło.

Szaromyśl (Schermeisel): 17 Marca. 12 Maja. 14 Lipca. 20 Października. Zawsze dniem wprzody na konie i bydło.

Szlawa: 2 dni. 23 Lutego. 2 Czerwca. 1 Października. 2 Listopada, kramne i na bydło. Na konomie: 31 Października.

Szrem: 23 Marca. 18 Maja. 17 Sierpnia. 22 Paźdz.; zawsze razem i na bydło. 2 dni.

Szroda: 8 Styczn. 4 Czerwca. 20 Sierpn. 24 Września; kramne i na bydło.

Szulic: 5 Lutego. 30 Kwietnia. 30 Czerwca. 1 Październ.; kramne i na bydło.

Szubin: 2 Kwietn. 2 Lipca. 24 Wrześn. 12 Listop. Każdy trwa 2 dni; kramne, na konie i bydło.

Szwec: 2 Lutego. 30 Marca. 11 Maja. 29 Czerwca. 10 Sierpnia. 1 Września. 26 Październ. 14 Grudnia. Zawsze razem na bydło i konie.

Szwibus: 16 Marca. 25 Maja. 31 Sierpnia. 5 Października. 30 Listop. Zawsze na bydło i konie. Na wełnę: 10 Czerwca. 4 Listopada.

Tarnowice: 13 Stycznia. 10 Marca. 12 Maja. 30 Czerwca. 1 Wrześn. 17 Listop. Zawsze dniem wprzody na bydło.

Tempelburg: Na bydło: 9 Marca. 4 Maja. 13 Lipca. 7 Września. 8 Paźdz. Kramne nazajutrz się odbywają. Kramne: 11 Listopada. 18 Grudnia.

Tieffenau, wieś w Intendenturze Kwidzyniejskiej: 2 Lutego. 24 Czerwca.

Toruń: 5 Stycznia. 8 Czerwca i 28 Październ., każdy trwa dni 8. Pierwszego dnia zawsze na bydło i konie.

Trachenberg: 18 Maja. 7 Września. 7 Grudnia. Kramne i na bydło.

Treptow nad Regą: 30 Marca. 29 Czerwca. 28 Września. Na bydło: 11 Marca. 8 i 23 Kwietnia. 13 Maja.

Trzcianka (Schönlanke): 30 Marca. 22 Czerwca. 28 Wrześn. 14 Grudn.; kramne i na bydło.

Trzciel (Tirschtiegel), kramne i na bydło: 16 Kwietnia. 25 Czerwca. 1 Paźdz. 19 Listop.

Trzemeszno: 30 Marca. 6 Lipca. 5 Października. 22 Grudnia. Każdy trwa 2 dni, na bydło, konie i kramne.

Tszyrna: 10 Maja. 9 Sierpn. 8 Listop. kramne. Targi na bydło nazajutrz się odbywają.

Tuchola: 23 Marca. 22 Maja. 13 Lipca. 24 Sierpn. 19 Paźdz. 19 Listop. Zarazem na bydło i konie.

Tuczno: 2 Marca. 18 Maja. 13 Lipca. 23 Listopada. Zawsze kramne, na bydło i konie.

Tylża: 22 Września, do włącznie dnia 19 Paźdz. w pierwszym dniu na bydło, w piątek i w sobotę wprzód i podczas tegoż jarmarku odbywa się w tych dwóch dniach targ na konie. Na wełnę: od 16 do 23 Czerwca i od 14 do 21 Września. Na bydło: 2 Maja.

Ujest: 19 Stycznia. 30 Marca. 18 Maja. 9 Lipca. 24 Sierpn. 29 Paźdz. Zawsze razem na bydło.

Uszcz: 16 Marca. 19 Maja. 11 Sierpn. 26 Paźdz. Kramne i na bydło.

Wałcz (Deutsch-Krone): 24 Lutego. 31 Marca. 19 Maja. 23 Czerwca. 14 Lipca. 15 Września. 3 Listopada. 15 Grudnia. Dniem wprzody zawsze na bydło i konie.

Waldowo, wieś w pow. Złotowskim: 2 Czerwca. 27 Lipca. Kramne na bydło i konie.

Wąbrzeźnia (Briesen), w pow. Szlochau: 25 Maja. 27 Lipca. 7 Września. 23 Listopada; kramne, na bydło i konie.

Wagrowiec: 4 Marca. 27 Maja. 16 Wrześn. 18 Listopada. Każdy trwa 2 dni; kramne i na bydło.

Wangerin: 17 Marca. 26 Maja. 18 Sierpn. 2
Październ. 22 Grudnia. Zawsze dniem wprzody
na bydło i konie.
Wasorz (Herbstadt): 30 Marca. 29 Czerwca. 28
Września. 14 Grudnia. Zawsze i na bydło.
Wartenberg: 2 dni. 15 Marca. 24 Maja. 13 Wrze-
śnia. 1 Listopada. Za każdą razą na konopie
i len. Drugiego dnia także na bydło.
Wartenberg (Sycow): 16 Marca. 25 Maja. kra-
mny i na bydło. 11 Czerwca na bydło. 14 Wrze-
śnia. 16 Listopada, kramne i na bydło. Na len
4 Grudnia.
Wartenburg w Biskupstwie Warmińskim: kra-
mne: 23 i 24 Marca. 18 i 19 Maja. 19 i 20 Pa-
ździernika. 7 i 8 Grudnia. Na bydło i konie:
20 Marca. 14 Maja. 17 Lipca. 5 Paźdz. 16 Paźdz.
3 Grudn. Na płótno: 16 Lipca i 1 Październ.
Wieleń (Filehne): 1 Kwietn. 20 Lipca. 9 Wrze-
śnia. 9 Grudnia. Każdy trwa 2 dni; pierwszego
dnia na bydło, drugiego kramny.
Wielichowo: Kramne i na bydło: 26 Marca
5 Maja. 24 Sierpnia. 3 Listopada.
Wienborg: 19 Marca. 23 Kwietnia. 2 Lipca. 20
Październ. Razem na bydło i konie.
Willenberg: kramne: 30 Marca. 6 Lipca. 28
Września. 30 Listopada. W sobotę wprzód za-
wsze na konie i bydło.
Winzig: 9 Marca. 22 Czerwca. 31 Sierpnia. 30
Listopada. Zawsze także na bydło.
Wissek: 5 Lutego. 4 Maja. 3 Sierpnia. 12 Listo-
pada. Kramne i na bydło.
Witkowo: 9 Marca. 15 Czerwca. 21 Września. 14
Grudnia; kramne i na bydło; każdy trwa 2 dni.
Wohlau: 26 Stycznia. 4 Maja. 10 Sierpnia. 2 Li-
stopada, kramne i na bydło.
Wolsztyn: 23 Lutego. 17 Sierpnia. 15 Październ.
30 Listopada. Kramne, na zboże i bydło.
Wormditt, kramne, 2 dni: 12 Stycznia. 30 Czer-
wca. 19 Paźdz. Na konie i bydło: 9 Stycznia.
8 Kwietn. 26 Czerwca. 16 Październ. Na płó-
tno: 22 Czerwca. 19 Października.
Wrocław (Breslau): 18 Marca na bydło i konie.
Kramny: 23 Marca. Na bydło i konie 20 Kwietn.

2 Czerwca na wełnę. Kramny, na bydło i konie
29 Czerwca. Na konie i bydło 13 Lipca. Kramny
14 Wrześn. Na wełnę 7 Paźdz. Na konie, bydło
i kramny 23 Listopada.
Wronki: 19 Lutego. 2 Lipca. 15 Paźdz. 17 Gru-
dnia; kramne i na bydło.
Września: 23 Marca. 22 Czerwca. 14 Września. 21
Grudnia; kramne i na bydło.
Wschowa: 2 Kwietnia. 25 Czerwca. 24 Wrześn.
3 Grudn.; kramne i na bydło, trwają 2 dni.
Wyrzysko: 26 Marca. 22 Czerwca. 1 Październ.
21 Grudn. Kramne i na bydło.
Werden: patrz Heidekrug.

Xiąż: 26 Marca. 14 Maja. 31 Sierpnia. 16 Li-
stopada. Kramne i na bydło.

Zaborowo: kramne i na bydło: 16 Lutego. 29
Czerwca. 23 Września. 30 Listopada.
Zaniemyśl: 19 Stycznia. 23 Kwietnia. 27 Lipca.
2 Listop. Kramne i na bydło.
Zbąszyń (Bentschen): 16 Marca. 29 Czerwca. 14
Września. 26 Październ. Kramne i na bydło.
Zduny: 2 Marca. 25 Maja. 14 Września. 30 Listo-
pada; kramne i na bydło. Każdy trwa 2 dni.
Żerkowo: 19 Lutego. 28 Maja. 17 Września.
5 Listopada. Kramne i na bydło.
Ziethen, wieś w pow. Szlochau: 18 Maja. 23
Lipca. 22 Październ. Kramne, na bydło i konie.
Zierniki: 10 Lutego. 20 Maja. 12 Sierpnia. 17
Listopada. Kramne, na konie i bydło.
Zinten: 31 Marca. 11 Sierpnia. 20 Października.
Każdą razą w poprzedni piątek na konie i bydło.
Na płótno: od 4 do 10 Sierpnia i od 13 do 19
Października.
Zippnow, wieś w pow. Wałeckim: Kramne, na
konie i bydło. 13 Maja. 28 Października.
Złotów (Flatau) w Prussach Zachodnich: 20 Mar-
ca. 2 Czerwca. 2 Wrześn. 2 Listopada. Zawsze
razem na bydło i konie.
Żnin: 23 Marca. 25 Maja. 19 Październ. 14 Gru-
dnia. Kramne, na konie i bydło.